



Weź udział w konkursie  
pt. „Przezorny zawsze  
ubezpieczony” i wygraj  
1000 zł >>> 8

„Efekty pedagogiki  
wstydu i spuszczonej  
głowy” – felieton Witolda  
Gadowskiego >>> 18

Andrzej Żupański –  
od akcji „Góral” do  
prawdy o Wołyniu  
>>> 22

ŁĄCZYMY  
CZYTELNIKÓW  
CZASU  
STEF CZYKA

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

BEZPŁATNA GAZETA CZŁONKÓW KASY STEFCZYKA / NR 153 MARZEC 2018 / INFOLINIA 801 600 100

# Wesołego Alleluja



*Niech zmartwychwstanie Pańskie  
napetni serca spokojem i wiarą,  
a w Waszych domach zagości miłość, nadzieja  
i obfitość łask Bożych,*

życzą Zarząd i Pracownicy Kasy Stefczyka



## SŁOWO od prezesa



**Andrzej Sosnowski**  
prezes Kasy Stefczyka

## Szanowni Państwo,

zysk nie jest najważniejszym celem działania Kasy Stefczyka. Oczywiście wszyscy dokładamy starań, aby produkty naszej Kasy przynosiły jak najwięcej korzyści jej Członkom, jednak naszym ważnym zadaniem jest budowanie więzi społecznych Polaków. Tak, by wzmocnić narodową wspólnotę poprzez rozwijanie dbałości o każdego z jej Członków. Zwłaszcza tych najbardziej pokrzywdzonych przez los. Dziękuję wszystkim, którzy wzięli udział w akcji „Skarbonka”, dzięki której kolejne dwa domy dziecka zyskały tak potrzebny sprzęt komputerowy. W dzisiejszych czasach brak dostępu do takiego sprzętu oznacza dla młodych ludzi swego rodzaju wykluczenie z grona rówieśników i mniejsze możliwości edukacji, bo dzisiaj komputer z dostępem do Internetu w dużej mierze zastąpił np. wizyty w tradycyjnych bibliotekach. W książeczkach oszczędnościowych przedwojennych kas, które zakładał nasz patron, można było przeczytać znaną, staroświecko brzmiącą sentencję: „Ziarnko do ziarnka, zbierze się miarka”. Tyle, że to hasło wciąż jest aktualne. Przez minione 10 lat z drobnych datków Członków i pracowników naszej Kasy zebraliśmy ponad 300 tys. zł, dzięki czemu kupiliśmy wspomniany już sprzęt komputerowy dla ponad dwudziestu domów dziecka. Wspólnie możemy naprawdę wiele zdziałać.

## LICZBY Kasy Stefczyka

**6 500 000 000 zł**  
depozyty

**4 780 000 000 zł**  
pożyczki

**6 800 000 000 zł**  
aktywa

**400**  
placówki

**904 000**  
Współwłaściciele

WSTĘPNE DANE NA STYCZEŃ 2018 R.

# Rozliczenie z fiskusem przez e-skok

Teraz już staje się powszechne, że bankowość elektroniczna przestaje być tylko narzędziem do obsługi konta osobistego przez Internet. Również Kasa Stefczyka inwestuje w rozwój e-skok, proponując Członkom coraz więcej funkcjonalności. Teraz przez e-skok będzie możliwe rozliczenie swoich dochodów. To olbrzymie ułatwienie dla tych, którzy nie lubią wypełniania formularzy.

Na rozliczenie się z fiskusem mamy jeszcze czas – do końca kwietnia, ale warto się z tym uporać wcześniej, tym bardziej jeżeli czekamy na zwrot podatku. Dzięki Kasie Stefczyka sprawa rocznego rozliczenia się z fiskusem będzie banalnie prosta i nie będzie teraz trzeba wypełniać wielu rubryk i przepisywać danych z otrzymanej od pracodawcy informacji.

Teraz przez usługę e-skok można rozpocząć proces złożenia rocznego zeznania PIT-37. Każdy Członek Kasy Stefczyka, którzy korzysta ze swojego rachunku przez usługę e-skok, może przez zakładkę eUrząd złożyć wniosek PIT-WZ o przygotowanie rocznego zeznania podatkowego PIT-37 przez urząd skarbowy. Oznacza to wypełnienie tylko podstawowych informacji i pozostawienie przygotowania zeznania urzędowi, który w ciągu 5 dni odeśle mailem gotowy PIT-37. Akceptacja formularza równa będzie złożeniu PIT-37.

Dzięki nowej funkcjonalności Członkowie Kasy będą mogli złożyć wniosek o wypełnienie rozliczenia indywidualnie

## Zaktualizuj dane

**Pamiętaj!** By udostępnić przez Kasę opcję w ramach e-skok właściwie i sprawnie funkcjonowały, w systemie muszą być aktualne dane. Warto je zweryfikować i zaktualizować. Zrobisz to w najbliższej placówce Kasy.

lub z małżonkiem, dokonać odliczeń na dzieci czy przekazać 1% na organizację pożytku publicznego. Korzyścią z takiej formy rozliczenia jest to, że nie trzeba będzie przepisywać kwot z PIT-11, gdyż urząd skarbowy zrobi to samodzielnie.

Członkowie Kasy Stefczyka mają możliwość złożenia wniosku przez e-skok do 18 kwietnia, natomiast zaakceptowanie przesłanego rozliczenia będzie możliwe do 2 maja.

Członkowie Kasy Stefczyka otrzymujący informację o dochodach na formularzu PIT-40, mogą również skorzystać z dostępnego w e-skok PIT-OP – czyli oświadczenia o przekazaniu 1% podatku organizacji pożytku publicznego. Teraz dzięki temu rozwiązaniu emeryci i renciści nie muszą składać zeznania podatkowego, żeby przekazać 1% ze swojego podatku. Wystarczy przez usługę e-skok wysłać oświadczenie PIT-OP do 2 maja, a urząd skarbowy sam prześle odpowiednią kwotę wybranej organizacji.

**e-skok** to nowoczesne rozwiązanie, dzięki któremu Członkowie Kasy Stefczyka mają dostęp do swoich środków przez Internet. Kanał ten jest stale rozbudowywany oraz unowocześniany i zapewnia nie tylko proste korzystanie z rachunku IKS. Teraz możliwe jest choćby **uruchomienie zakładki eUrząd, pozwalającej na rozliczenie się z urzędem skarbowym**. Ostatnio Kasa wprowadziła także usługę **pay-by-link (PBL)**. Zapewnia ona natychmiastowy przelew pieniędzy, który od razu uruchamia w sklepie proces wysyłki towaru. Zlecenie przelewu za pośrednictwem operatora przyspiesza cały proces poprzez ominięcie międzybankowego systemu przelewów ELIXIR. Ponadto w usłudze pay-by-link informacje o przelewach są zaszyfrowane, zaś przekazywanie danych następuje zgodnie z protokołem SSL, co zapewnia bezpieczeństwo transakcji. **Warto także pamiętać o aplikacji mobilnej**, która daje dostęp do bankowości elektronicznej e-skok za pomocą smartfonu lub tabletu. Oznacza to, że mając telefon z odpowiednim systemem operacyjnym, można mieć z każdego miejsca dostęp do swojego rachunku osobistego IKS.

# Z PIT-em po Prostą Pożyczkę

Mamy już w ręku PIT-11 za 2017 rok, który przekazał nam pracodawca. Teraz z jego pomocą musimy rozliczyć się z fiskusem, co można uczynić w prosty sposób przez bankowość elektroniczną e-skok. Ale to nie wszystko. Otrzymany PIT może nam bardzo uprościć drogę do uzyskania pożyczki w Kasie Stefczyka.

Uproszczona procedura dokumentowania dochodów dostępna jest tylko dla Członków uzyskujących akceptowalny przez Kasę dochód. Szczegóły w placówkach Kasy Stefczyka. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania Prostej Pożyczki wynosi 18,85%.

**S**tos dokumentów i wydłużający się czas oczekiwania na decyzję kredytową to realia, z jakimi musi zmierzyć się coraz więcej osób ubiegających się o kredyt lub pożyczkę. Taki scenariusz nie musi być jednak regułą! Teraz otrzymany od pracodawcy druk PIT-11 może posłużyć nie tylko do rozliczenia się z urzędem skarbowym. Przydatny może być także w Kasie Stefczyka, kiedy myślimy o pożyczce!

Kasa Stefczyka co roku wprowadza możliwość ubiegania się o pożyczkę na uproszczonych zasadach – nawet bez zaświadczenia o zarobkach. Jeżeli w placówce przedstawimy informacje o naszych dochodach PIT-11 za rok 2017 to do ubiegania się np.

o Prostą Pożyczkę w Kasie może wystarczyć tylko jeszcze dowód osobisty i oświadczenie o źródle oraz wysokości naszego dochodu.

Dzięki temu pożyczkę na dowolny cel można otrzymać szybko i bez dodatkowych formalności. W ten sposób można zawnieść np. o Prostą Pożyczkę (RRSO: 18,85%) nawet do 50 tys. złotych.

Pamiętać należy, że Prostą Pożyczkę na podstawie PIT można otrzymać do 50 tys. zł łącznego zadłużenia w Kasie Stefczyka. Oznacza to, że do maksymalnej kwoty wliczane są również wszystkie inne aktualne zobowiązania – są to spłacane w Kasie inne pożyczki, a także wysokości przyznanego limitu linii pożyczkowej.

## Zalety Prostej Pożyczki, którą można otrzymać na PIT:

- od 2 tys. zł do 50 tys. zł łącznego zadłużenia w Kasie,
- środki można przeznaczyć na dowolny cel,
- dogodny okres kredytowania – nawet do 10 lat,
- możliwość uzgodnienia dnia miesiąca, w którym będą płacone raty – np. dzień po otrzymaniu wynagrodzenia,
- szybka decyzja – wstępna informacja nawet już w 15 minut!

## Masz PIT za 2017 rok?

W Kasie Stefczyka możesz otrzymać Prostą Pożyczkę nawet do kwoty 50 000 zł na dowolny cel!

**RRSO Prostej Pożyczki: 18,85%**

**To proste i szybkie!**

**Przyjdź z PIT-11 lub PIT-40A i sprawdź!**

[kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl) 801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

Uproszczona procedura dokumentowania dochodów dostępna jest tylko dla Członków uzyskujących akceptowalny przez Kasę dochód. Szczegóły w placówkach Kasy. RRSO oznacza Rzeczywistą Roczną Stopę Oprocentowania. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.



**KASA STEFCZYKA**  
*Zawsze u siebie*



# Błogosławieni Kościoła gdańskiego

Uroczystość upamiętniająca życie i działalność błogosławionych Kościoła gdańskiego otworzyła w styczniu wystawę w auli Jana Pawła II w Gdańsku-Oliwie (Kuria Metropolitalna), zorganizowaną w ramach projektu „Dziedzictwo św. Wojciecha na ziemi pomorskiej”. Organizację wydarzenia dofinansowała Fundacja Stefczyka.



Zmartwychwstanek w Poznaniu i w Wejherowie, Archiwum Parafii pw. Stanisława BM w Gdańsku oraz z archiwów prywatnych. Wystawa będzie prezentowana w parafiach Archidiecezji Gdańskiej oraz w szkołach.

Po oficjalnym otwarciu wystawy odbyła się sesja popularno-naukowa.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowanie Fundacji Stefczyka za wsparcie finansowe tego przedsięwzięcia. Dzięki tej pomocy możliwe jest upowszechnianie wśród szerokiego grona odbiorców postaci błogosławionych Kościoła gdańskiego.

FOT. RYSZARD BAŁEWSKI

**W**ystawa „Błogosławieni Kościoła gdańskiego – Bogu i ojczyźnie” upamiętnia życie i działalność błogosławionych, którzy w okresie dwudziestolecia międzywojennego z pełnym oddaniem służyli Kościołowi i ojczyźnie na ziemi pomorskiej. Wydarzenie zorganizowała Akcja Katolicka Archidiecezji Gdańskiej.

– Wystawa ta ma służyć popularyzowaniu naszych błogosławionych, którzy przysłużyli się Bogu i mogą być dla nas godnymi wzorami do naśladowania – mówił, otwierając wystawę ks. Zbigniew Cichon, asystent Akcji Katolickiej Archidiecezji Gdańskiej. – Z ufnością wypełniali swoje powołanie i stali się orędownikami,

nauczycielami i patronami w codziennym życiu kolejnego pokolenia Polaków.

Je ks. bp Wiesław Szlachetka skierował do wiernych, przybyłych na tę uroczystość, słowa zachęty, aby zgłębiali życie błogosławionych i inspirowali się ich wiarą i świadectwem w budowaniu osobistej drogi z Jezusem. Zachęcił też wiernych do jeszcze większego zaangażowania się w życie całego Kościoła.

Wystawa obrazująca życie i działalność bł. Alicji Kotowskiej, bł. Mariana Góreckiego, bł. Bronisława Komorowskiego, bł. Władysława Miegonia, bł. Franciszka Rogaczewskiego zawiera zdjęcia i materiały archiwalne pochodzące z Archiwum Archidiecezjalnego

w Gdańsku, Archiwum Muzeum Stuthoff, Archiwum Marynarki Wojennej, Archiwum Sióstr





# Wspólnie ufundowaliśmy komputery

Sprzęt komputerowy zakupiony za pieniądze zebrane w ramach akcji „Skarbonka” trafił do kolejnych placówek dla dzieci i młodzieży. Przez 10 lat wspólnie z Państwem zebraliśmy ponad 300 tys. zł i wyposażyliśmy ponad 20 domów dziecka.



» Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza w Janowie Podlaskim

**K**olejna edycja zbiórki publicznej „Skarbonka” zakończyła się 30 listopada 2017 roku. Zbiórka – jak co roku – prowadzona była wspólnie przez Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej i Kasę Stefczyka, której pracownicy aktywnie zaangażowali się jako wolontariusze i sprawowali pieczę nad skarbankami wystawionymi w placówkach Kasy Stefczyka. Dzięki hojności i wsparciu akcji przez darczyńców, głównie Członków Kasy i SKEF, udało się zebrać kwotę: 19 721,48 zł. Środki te pozwoliły na obdarowanie podopiecznych z dwóch placówek sprzętem komputerowym i multimedialnym.

19 grudnia 2017 roku zakupiony sprzęt został przekazany przez Monikę Marchalewską – przedstawiciela SKEF oraz Martę Banach-Klujewską – kierownika oddziału Kasy Stefczyka w Białej Podlaskiej do Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Janowie Podlaskim na ręce Kamila Daniluka, jej koordynatora. 22 grudnia 2017 roku Monika Marchalewska wraz z przedstawicielami oddziału Kasy Stefczyka w Zamościu przekazali sprzęt dla Domu Dziecka w Zamościu na ręce Edyty Panas, dyrektora placówki.

– Miło nam też poinformować, że oddział Kasy Stefczyka w Koszalinie, mieszczący się przy ul. Zwycięstwa 90, zebrał najwięcej pieniędzy, również dzięki aktywnemu wsparciu

naszych wolontariuszy. W imieniu obdarowanych i własnym serdecznie dziękujemy za dotychczasowe wpłaty. Wkrótce rozpocznie się kolejna edycja zbiórki i mamy nadzieję, że przy wsparciu Członków SKEF oraz SKOK uda się nam zebrać jeszcze więcej środków, dzięki

którym będzie możliwe wsparcie kolejnych podopiecznych z Domów Dziecka – mówi Ewa Kruk, członek zarządu Stowarzyszenia Krzewienia Edukacji Finansowej.

Ze sprawozdaniem ze zbiórki i rozdystrybucji zebranych środków można zapoznać się na Portalu Zbiórek Publicznych [www.zbiorki.gov.pl](http://www.zbiorki.gov.pl) oraz na [www.skef.pl](http://www.skef.pl).



» Przekazanie sprzętu do Domu Dziecka w Zamościu

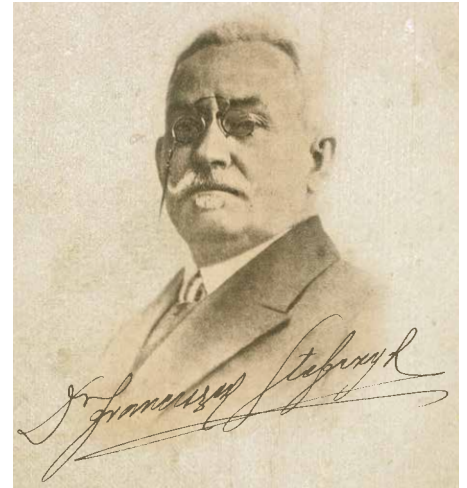


# Sprawdź, co się dzieje w Twojej Kasie

W trosce o utrzymanie dobrych relacji członkowskich, z chęcią informowania Członków o bieżącej sytuacji w Kasie Stefczyka oraz zgodnie z przyjętymi zasadami ładu korporacyjnego, Zarząd Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka przedstawia informację dotyczącą działań Zarządu Kasy w styczniu 2018 roku.

**P**osiedzenia Zarządu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka odbywają się regularnie minimum raz w tygodniu. Na posiedzenie Zarządu zapraszani są szefowie pionów, kierownicy oraz dyrektorzy działów w celu

przedstawienia bieżącej sytuacji oraz omówienia i opracowania kierunku dalszego rozwoju. Gdy zachodzi taka konieczność, zapraszani są również przedstawiciele współpracujących spółek celem omówienia obszarów dotyczących także współpracy.



## STYCZEŃ 2018

### W styczniu posiedzenia Zarządu Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka odbyły się cztery razy:

- 4 stycznia,
- 9 stycznia,
- 16 stycznia,
- 23 stycznia.

Przedmiotem posiedzeń było m.in.:

1. Przedstawienie aktualnych statystyk związanych z działalnością Kasy, głównie dotyczących wolumenu sprzedaży z podziałem na produkty oraz informacji na temat depozytów.
2. Omówienie bieżących spraw, w szczególności dotyczących:
  - a) realizowanych projektów informacyjnych, związanych z rozwojem systemów wspomagających procesy sprzedażowe oraz obsługę Członków Kasy;
  - b) działań marketingowych i inicjatyw z zakresu działalności społecznej i oświatowo-kulturalnej, realizowanych przy współpracy z organizacjami społecznymi, np. dofinansowanymi przez Fundację Stefczyka:
    - sfinansowanie organizacji XX edycji koncertu kolęd oraz wręczenia odznaczeń Pro Ecclesia et Populo osobom zasłużonym dla Kościoła i społeczności, które odbyły się 6 stycznia 2018 roku w Dworze Artusa w Gdańsku;
    - pomoc materialna osobom represjonowanym w latach 1956–1989 oraz działaczom opozycji antykomunistycznej, którzy znajdują się w trudnej sytuacji materialnej, dotyczy także wdów – pomoc udzielona poprzez Stowarzyszenie „Podbeskidzie Wspólna Pamięć”;
    - ufundowanie wyjazdu na zimowisko dla rodzeństwa sierot przebywających pod stałą opieką Centrum Administracyjnego Domów Dziecka w Ustce w placówce w Słupsku;
    - dofinansowanie organizacji wystawy pt. „Błogosławieni Kościoła gdańskiego – Bogu i ojczyźnie”, której

- otwarcie miało miejsce 20 stycznia br. w auli Jana Pawła II w Gdańsku-Oliwie (Kuria Metropolitalna);
- c) sytuacji w placówkach sprzedażowych z uwzględnieniem aspektu dotyczącego budowania i umacniania więzi członkowskiej, a także jeszcze lepszego reagowania na potrzeby Członków Kasy – to m.in. wprowadzenie usługi pay-by-link.

Już od stycznia Członkowie Kasy Stefczyka mogą płacić za zakupy dokonane w sklepach internetowych dzięki szybkiej usłudze pay-by-link. Natychmiastowa płatność to pewność szybkiej wysyłki i dostarczenia zamówionego towaru. Najwygodniejszą formą zapłaty za zakupiony przez Internet towar są tzw. e-płatności dokonywane przez system pay-by-link (PBL). Polega on na tym, że klient otrzymuje specjalnie wygenerowany link, który przenosi go na stronę transakcyjną właściwej instytucji finansowej. Tam może dokonać zatwierdzenia transakcji. Ten sposób płatności preferowany był w ubiegłym roku przez niemal 60% klientów internetowych sklepów lub serwisów aukcyjnych. Nic dziwnego, bo pay-by-link to natychmiastowy przelew pieniędzy, który od razu uruchamia w sklepie proces wysyłki towaru. Jest to także zdecydowanie tańsze rozwiązanie niż płatność przy odbiorze. Poza tym transakcja jest bardzo bezpieczna – informacje o przelewach są zaszyfrowane, a przekazywanie danych następuje zgodnie z protokołem SSL. Jak to działa? Po wybraniu metody płatności Członek spośród wymienionych instytucji finansowych może wybrać Kasę Stefczyka, w której posiada rachunek osobisty IKS. Zostanie wtedy automatycznie przekierowany do serwisu e-skok, a po zalogowaniu się do niego otwarty zostanie formularz przelewu z wypełnionymi danymi zgodnymi z transakcją, jaką zawarliśmy z internetowym sprzedawcą. Wystarczy wtedy tylko zaakceptować płatność i potwierdzić ją wybranym sposobem autoryzacji. Przelew zostanie dokonany natychmiast, o czym powiadomiony zostanie zarówno kupujący, jak i internetowy sprzedawca.

3. Podjęcie uchwał w przedmiocie m.in.:
  - a) zatwierdzenia jednolitych wzorów druków m.in. dotyczących:
    - informacji o pośredniku kredytowym,
    - notatki z ogleńdzin księgi wieczystej,
    - umowy pożyczki odnawialnej LP (kredyt konsumencki),
    - regulaminu udzielania kredytów i pożyczek odnawialnych Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej,
    - indywidualnych warunków przyznania pożyczki w Kasie Stefczyka,
    - formularza informacyjnego dotyczącego kredytu hipotecznego,
    - umowy kredytu hipotecznego,
    - umowy pożyczki zabezpieczonej hipoteką;
  - b) zmiany wysokości stopy oprocentowania aktywnych Rachunków lokat z oprocentowaniem opartym o wskaźnik inflacji (CPI);
  - c) zatwierdzenia parametrów Produktu Rachunek Systematycznego Oszczędzania „Książeczka” – zmiana wskaźnika WIBOT 3M;
  - d) zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Pożyczka za wpływ;
  - e) zatwierdzenie jednolitej Formuły produktu Pożyczka Konsolidacyjna Plus;
  - f) zatwierdzenia jednolitej Formuły produktu Pożyczka Gotówkowo-Konsolidacyjna;
  - g) zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Kredyt Hipoteczny Super VIP;
  - h) zatwierdzenia jednolitego brzmienia Formuły produktu Szybka Pożyczka Gospodarcza;
  - i) zatwierdzenie jednolitej Formuły produktu Kredyt Hipoteczny;
  - j) zmian w Tabeli Prowizji i Opłat dla pożyczek i kredytów;
  - k) zatwierdzenia dokumentacji i procedur regulujących pracę w Kasie Stefczyka m.in.: PRO2.04.01/41 Procedura udzielania pożyczek/kredytów hipotecznych w placówkach Kasy w SKOK im. Franciszka Stefczyka wyd. II, PRO8.04/01 Ustanawianie



i obsługa oraz monitoring zabezpieczeń pożyczek i kredytów w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka wyd. XIII, Standardy dokumentacji kredytowej w Kasie Stefczyka wyd. V, Metodyka analizy zdolności kredytowej i weryfikacji dokumentacji kredytowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka wyd. XXXII, PR08.02/01 Procedura weryfikacji dokumentacji o źródle i wysokości dochodów wyd. IX, PR10/02 Procedura procesu renegocjacji i restrukturyzacji zobowiązań Członków Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka wyd. VIII, PR16.03/02 Plan awaryjnego zachowania płynności finansowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka wyd. VI, PR02.04.01/34 Postępowanie z kredytami/pożyczkami po księgowaniu niedopłaty rat do ostatniej raty – wyrównanie rat, wyd. II, PR11.07/03 Instrukcja obsługi narzędzia wspomagającego monitorowanie ryzyka operacyjnego w SKOK im. Franciszka Stefczyka wyd. III, PR11.07/08 Instrukcja obsługi bazy zdarzeń operacyjnych wyd. III, PR11.07/06 Instrukcja wyznaczania kluczowych wskaźników ryzyka operacyjnego w Kasie Stefczyka wyd. II, PR11.07/04 Instrukcja określenia profilu ryzyka operacyjnego w Kasie Stefczyka wyd. II, PR11.07/05 Instrukcja tworzenia mapy ryzyka operacyjnego w Kasie Stefczyka wyd. II, PR11.04/02 Tryb rejestrowania transakcji oraz zawiadamiania GIIF o transakcjach podejrzanych wyd. VII, PR11.04/04 Program Poznaj Swojego Klienta w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka wyd. IV;

- l) placówki w Katowicach przy ul. Staromiejskiej 8, w Grajewie przy placu Niepodległości 20/4, w Gdyni przy al. Zwycięstwa 226 i ul. Władysława IV 23/31;
- m) zmian w Regulaminie Organizacyjnym Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka.

#### Komitet Audytu

**4 stycznia odbyło się posiedzenie Komitetu Audytu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka, którego przedmiotem obrad było m.in.:**

1. Spotkanie z dyrektorem Departamentu Ryzyka Finansowego w SKOK im. Franciszka Stefczyka w celu omówienia istotnych procedur i regulacji, a także organizacji pracy i obiegu informacji związanych z tym obszarem.
2. Spotkanie z kierownikiem Działu Monitoringu i Kontroli Wewnętrznej w SKOK im. Franciszka Stefczyka w celu omówienia istotnych procedur i regulacji, a także organizacji pracy i obiegu informacji związanych z tym obszarem.
3. Przyjęcie ramowego planu pracy wraz z terminarzem.

# Jeszcze raz wsparliśmy niepełnosprawnych

**Podczas XX Wenty Dobroczynnej w Olsztynie udało się zebrać 40 tys. zł dla Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie Koło w Ostródzie. Fundacja Stefczyka dofinansowała organizację wydarzenia.**



FOT. ORGANIZATOR

**Z**ebrała kwota pomoże w rewitalizacji obiektu, w którym powstanie Centrum Rehabilitacji, Edukacji i Wsparcia dla osób niepełnosprawnych intelektualnie.

XX Wenta Dobroczynna Akcji Katolickiej Archidiecezji Warmińskiej odbyła się w Warmińsko-Mazurskiej Filharmonii im. Feliksa Nowowiejskiego w Olsztynie. Wzięło w niej udział ok. 500 osób. Wydarzenie uświetnił koncert zespołu Pectus, ale jego istotą była aukcja prac malarskich i darów przekazanych m.in. przez małżonkę prezydenta RP Agatę Kornhauser-Dudę, premier Beatę Szydło, wojewodę warmińsko-mazurskiego Artura Chojeckiego oraz nuncjusza apostolskiego w Polsce abp. Salvatore Pennacchio. Jednym z darów była wyjątkowa pamiątka po św. Janie Pawle II, którą przekazał ks. infułat Jan Górny.

– Jest to dla mnie szczególnie dar, szczególnie pamiątka. W czasie pobytu papieża Polaka w Olsztynie, na moją prośbę, Jan Paweł II złożył własnoręczną dedykację na jednej z książek, której byłem wydawcą – mówił dla Polskiego Radia Olsztyn ks. Jan Górny. – Przekazałem tę pozycję z oryginalnym podpisem św. Jana Pawła II na wentę. Dołączyłem do tego dwa różańce otrzymane od papieża.

Jeden z roku 2000, a drugi otrzymany od niego w czasie prywatnej audycji.

Swoje dzieła przekazali też lokalni artyści oraz zespół Pectus. Z licytacji darów i loterii fantowej (które prowadził aktor Paweł Burczyk) oraz sprzedaży prac osób niepełnosprawnych i biletów na koncert zebrano łącznie 40 tys. zł. Dochód z tegorocznej imprezy przekazany zostanie Polskiemu Stowarzyszeniu na rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie Koło w Ostródzie.

Do tej pory podczas went dobroczynnych Akcji Katolickiej Archidiecezji Warmińskiej zebrano łącznie 550 tysięcy złotych. Co roku wsparcie przekazywane jest placówkom pomagającym osobom niepełnosprawnym.



## Konkurs dla Członków SKEF i SKOK

## Odpowiedz na pytania i wygraj 1000 zł

**P**rzypominamy o trwającym konkursie dla Członków SKEF i SKOK. Od grudnia 2017 do marca 2018 roku w wydaniach „Czasu Stefczyka” publikowane jest opowiadanie pt. „Przezorny zawsze ubezpieczony” (cztery odcinki). Pod każdym fragmentem tekstu jest dostępny numerowany kupon konkursowy. Po zebraniu wszystkich czterech kuponów konkursowych i udzieleniu odpowiedzi na pytania konkursowe, a także na pytanie otwarte zamieszczone w ostatnim (czwartym)

kuponie, należy je przesłać do 20 marca 2018 roku do Stowarzyszenia Krzewienia Edukacji Finansowej (ul. Legionów 126, 81-472 Gdynia) z dopiskiem: konkurs „Przezorny zawsze ubezpieczony”. Partnerami konkursu są Fundacja Wspierania Ubezpieczeń Wzajemnych oraz Saltus Ubezpieczenia. Konkurs prowadzony jest także na stronie [www.skef.pl](http://www.skef.pl) na której dostępny jest regulamin konkursu.

**Na zwycięzcę czeka atrakcyjna nagroda pieniężna – 1000 zł.**

## Przezorny zawsze ubezpieczony

Odcinek  
4

## Konkurs dla członków SKEF i SKOK

„PRZEZORNY  
ZAWSZE UBEZPIECZONY”

Formularz konkursowy:

Imię/Imiona\*

Nazwisko\*

Numer PESEL\*

Miejscowość\*

Kod pocztowy\*

Ulica\*

Nr domu/Nr lokalu\*

E-mail\*

Telefon kontaktowy\*

Nr członkowski w SKOK\*

Nazwa SKOK, której jestem członkiem\*

Adres oddziału SKOK, którego jestem członkiem\*

Proszę zaznaczyć pola poniżej poprzez wstawienie znaku x.

- Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Organizatora Konkursu przestanych przeze mnie danych osobowych na potrzeby realizacji konkursu pt. „Przezorny zawsze ubezpieczony”. Jednocześnie oświadczam, że jestem świadomy/a dobrovolności podania danych oraz że zostałem/am poinformowany/a o prawie wglądu do podanych danych oraz możliwości ich poprawiania.\*
- Oświadczam, że zapoznałem/am się i akceptuję regulamin Konkursu.\* Regulamin konkursu dostępny na stronie [www.skef.pl](http://www.skef.pl)
- Wyrażam zgodę na umieszczenie mojego wizerunku na stronie internetowej Stowarzyszenia Krzewienia Edukacji Finansowej w Gdyni oraz w materiałach promocyjno-reklamowych w związku z udziałem w Konkursie.\*
- Wyrażam zgodę na publikację mojej wypowiedzi pisemnej dotyczącej hasła konkursowego.\*

Czytelny podpis Użytkownika\*

\*pola obowiązkowe. Formularz należy wypełnić drukowanymi literami.

Nareszcie! Wjechałem na samą górę wyścigiem krzesetkowym i stanąłem na szczycie stoku.

– Ścigamy się? – zapytała Maja.

– Pewnie! – przytaknąłem. Ruszyliśmy prawie jednocześnie. Nagle poczułem, jak jedna noga ucieka mi w bok. Wylądowałem na ziemi, poczułem mocne uderzenie w kask i z zawrotną prędkością zsunąłem się. Oszołomiony leżałem na stoku. Czułem mocny ból w prawej ręce.

– Paweł, wszystko w porządku? – zapytała Maja.

– Chyba coś mi się stało w rękę – powiedziałem przez zęby.

Szybko dołączyli do nas moi rodzice i pojechaliśmy karetką do szpitala. Miałem złamaną rękę, trzeba było ją nastawić i zapakować w gips. O żadnym jeżdżeniu na nartach do końca wyjazdu nie mogło być mowy.

W szpitalu lekarz nastawił rękę i włożył w gips.

– Załatwiłem papierkową robotę. Chcieli właściwie tylko numer polisy, paszport i parę podpisów – powiedział tata.

– Dobrze, że mieliśmy to ubezpieczenie, bo byłoby krucho – powiedziała mama.

– Przezorny zawsze ubezpieczony – pokiwał głową tata.

Minęły cztery dni wyjazdu, które spędziłem, siedząc w pokoju, przechadzając się po okolicy. Właśnie siedzieliśmy sobie przy pizzy, kiedy rozległ się dzwonek telefonu. Wujek Andrzej wyjął telefon, minę miał coraz bardziej nietęgą.

– Andzia, okradli nas – powiedział do cioci.

– Właśnie dzwonił do mnie Bolek. Powiadomił już policję. Ktoś otworzył drzwi i zabrał trochę rzeczy – telewizor, komputer, nie wiadomo jeszcze co dokładnie.

– No to już przesada! – zawołała mama.

– Dobrze chociaż to, że mieszkanie było ubezpieczone. Kupiliśmy je na kredyt i bank tego wymagał – odpowiedział wujek.

– Hej, no to jeszcze nie jest tak źle – stwierdził tata. – Wyplacą wam odszkodowanie za straty.

– Zwrócą nam za wszystko? – zapytał wujek.



– Do określonej kwoty, ale jeśli nie ukradli wam rzeczy za jakąś zabójczą sumę, to za wszystko – powiedziała mama.  
– To faktycznie nie jest tak źle! – zawołał wujek.

– Chyba mam gdzieś paragon od telewizora... od komputera też powinien gdzieś być. Po powrocie dokładnie sprawdzimy, co zniknęło i może chociaż za część uda nam się dostać odszkodowanie.

W połowie drogi powrotnej zupełnie padł mi telefon. Jak to mówią, nieszczęścia chodzą parami, więc zaraz potem padł nasz samochód, ale już nie z własnej winy.

– Najmocniej pana przepraszam – tłumaczył tata zdenerwowanemu kierowcy auta, które jechało przed nami. – Nie mam pojęcia, jak to się stało.

– Proszę pana i kto mi teraz za to odpłaci, co? – Niech pan się tak nie denerwuje, trzeba było jechać szybciej!

– Co szybciej, gdzie szybciej? To nie ja tu wjeżdżam w ludzi, jak próbują bezpiecznie dotrzeć do domu.

– Michał, spokojnie! – powiedziała mama i zwróciła się do poszkodowanego kierowcy. – Wszystko załatwimy, jesteśmy ubezpieczeni.

– Mam nadzieję.

Uszkodzenie samochodu nie było poważne. Przyjechała laweta i zabrała nasz wehikuł, a my musieliśmy poczekać kilka godzin w warsztacie, ale koniec końców mogliśmy ruszyć w dalszą podróż.

Dwa dni po powrocie wypadły moje urodziny. Rodzice mieli jeszcze dzień wolnego, więc pojechaliśmy do punktu operatora przedłużyć umowę.

– Chcielibyśmy przedłużyć umowę w ofercie jak dotychczas, z telefonem za złotówkę – powiedziała tata.

– Proponuję państwu ubezpieczenie telefonu od kradzieży i zniszczenia. Sprawa wygląda tak, że od sumy, która wpływa na konto, co miesiąc ściągamy dziesięć złotych, a w zamian, jeśli pan zgubi telefon albo jeśli telefon zostanie skradziony, damy panu nowy, tej samej albo lepszej klasy za dopłatą.

– A co jest potrzebne, żeby dostać w takim wypadku nowy telefon?

– Jeżeli ulegnie zniszczeniu, to proszę przynieść do nas to, co z niego zostało. Spróbujemy go reanimować w serwisie, a jeśli to będzie niemożliwe, to wymienimy go. A jeżeli zostanie ukradziony, to wystarczy przynieść zaświadczenie z policji, że zgłoszona została kradzież i wtedy też damy nowy telefon.

– Chyba warto, co? – zapytałem.

– Poprosimy z tym ubezpieczeniem – zdecydował tata.

To był jeden z tych dni, kiedy wyjątkowo przyjemnie jest siedzieć w ciepłym, przytulnym domu. Moi i Mai rodzice uparli się, żeby wspólnie przejrzeć zdjęcia z wyjazdu.

– To co, młodzieży, od poniedziałku z powrotem do szkoły?

– Musiałeś przypominać o końcu ferii? – spytałem z wyrzutem.

– Za rok też musimy pojechać razem na narty – rzuciła Maja.

– Jesteśmy chyba jakimiś rekordzistami – powiedziała ciocia. – Złamana ręka, wypadek samochodowy i okradzione mieszkanie na jednym wyjeździe.

– Zawsze mogło być gorzej – powiedział tata.

– Zwrócili wam w końcu za tę kradzież? – zapytała mama.

– Zdecydowaną większość udało się odzyskać, ale nie wszystko. Następnym razem będziemy pamiętać, żeby gromadzić paragony i faktury. Na co dzień się o tym zapomina.

– To co, chyba musimy pojechać razem też w przyszłym roku?

– Następnym wyjazd musi już być najlepszy na świecie! – powiedziałem.

**KONIEC**

**Konkurs dla członków SKEF i SKOK**

**„PRZEZORNY ZAWSZE UBEZPIECZONY”**



**Konkurs dla członków SKEF i SKOK**

**„PRZEZORNY ZAWSZE UBEZPIECZONY”**



**Kupon konkursowy nr 4**

1. Na podstawie fragmentu czwartej części opowiadania „Przezorny zawsze ubezpieczony” podaj, z jakiego rodzaju ubezpieczenia skorzystał bohater opowiadania, kupując telefon.

---



---



---



---



---

2. Wyłutuj zwrot „Przezorny zawsze ubezpieczony” (uzasadnij swoją opinię na oddzielnej kartce – maksymalnie jedna strona A4).

W 100-lecie odzyskania niepodległości i 25-lecie działalności Kasy Stefczyka

# Nowa karta Visa

2018 jest wyjątkowym rokiem dla Kasy Stefczyka ze względu na szczególnie ważne rocznice. To przede wszystkim srebrny jubileusz działalności Kasy na rynku finansowym. Przez 25 lat Kasa Stefczyka udowodniła, że jest ważnym podmiotem rynku finansowego, któremu zaufało niemal milion osób. Bieżący rok to także ważna rocznica dla wszystkich Polaków – 100 lat wcześniej Polska odzyskała niepodległość spod zaborów. Właśnie te wydarzenia Kasa postanowiła

uczcić w szczególnie godny sposób – kartą Visa z nowym wizerunkiem.

Wydanie nowej karty Visa związane jest nie tylko z jubileuszem 25. rocznicy działalności Kasy Stefczyka, lecz także stanowi wkład Kasy w obchody jednej z najważniejszych rocznic w historii naszego narodu – 100-lecie odzyskania niepodległości. Dlatego na awersie karty został umieszczony wizerunek husarza, który przypomina o wielkości naszego narodu. Przywodzi on bowiem na myśl największe zwycięstwa



i najchlubniejsze momenty naszej historii. Czyż może być lepszy prezent dla Członków prawdziwie polskiej Kasy? Z pewnością codzienne używanie nowej karty Visa będzie dla jednych powodem do dumy, a dla drugich – lekcją patriotyzmu.

Nowa Karta Visa z wizerunkiem husarza jest kolejną odsłoną w serii kart pokazujących przywiązanie Kasy Stefczyka do wartości narodowych – do tej pory można było korzystać z karty z białą-czerwoną flagą oraz z wizerunkiem orła.

## ZWIĄZKI WZAJEMNOŚCI CZŁONKOWSKIEJ

W ciągu ostatniego roku zaczęto przykładać większą uwagę do wzajemności ubezpieczeniowej, a szczególnie do związków wzajemności członkowskiej. Umożliwiają one skuteczne zarządzanie ryzykiem oraz optymalizację kosztów. Stąd coraz większe zainteresowanie nimi ze strony np. grup zawodowych, cechów rzemieślniczych, rolników, a także samorządów terytorialnych. Taki związek ma nawet miasto Łódź.

Samorządy terytorialne w związkach wzajemności członkowskiej widzą przede wszystkim atrakcyjną możliwość decydowania o warunkach ubezpieczenia, m.in. ustalania wysokości składek czy decydowania o sposobie wykorzystania nadwyżki finansowej, np. na cel związany z funkcjonowaniem samorządu.

– Nie bez znaczenia jest fakt, że przy zakładaniu własnego związku wzajemności członkowskiej nie ma żadnych wymogów kapitałowych, bo rolę parasola ochronnego i wymóg posiadania kapitału gwarancyjnego spełnia TUW, w ramach którego powstaje taki związek – wyjaśnia Jarosław Bierecki, prezes Fundacji Wspierania Ubezpieczeń Wzajemnych. – Dlatego wiele gmin zauważyło w ZWCz duży potencjał i przede wszystkim możliwość oszczędności. Na uwagę zasługuje tutaj Łódź, największe miasto, które ubezpiecza swój majątek w ramach związku wzajemności członkowskiej.



### FUNDACJA WSPIERANIA UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

Przykład Łodzi pokazuje, że posiadanie własnego ZWCz może dawać ochronę nie tylko w zakresie majątku, lecz także w każdej innej dziedzinie działalności miasta obciążonej ryzykiem, dotyczącej m.in. odpowiedzialności cywilnej, pojazdów, następstw nieszczęśliwych wypadków członków Ochotniczych Straży Pożarnych i Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, następstw nieszczęśliwych wypadków wolontariuszy.

Jak zauważa Jarosław Bierecki, samorządy terytorialne działają na wielu obszarach i ponoszą np. odpowiedzialność w przypadku zdarzeń spowodowanych przez pracowników czy w przypadku następstw nieszczęśliwych wypadków, którym ulegli. A więc nie tylko szkód powstałych z powodu kataklizmu, np. gradobicia czy powodzi, lecz także straży pożarnej podczas akcji ratunkowej.

– Pamiętać też trzeba, że dzięki związkom wzajemności członkowskiej samorządy mają realny wpływ na warunki ubezpieczenia i ich dostosowanie do określonych potrzeb np. gminy czy miasta. Zapewniają także uczestnictwo w podziale nadwyżki bilansowej w postaci zwrotu części składki lub jej obniżki w przyszłych okresach. Pamiętać należy również o możliwości wystąpienia strat, które członkowie związku muszą także wziąć na siebie. Jednak nie przypominam sobie, by takie sytuacje miały miejsce – wyjaśnia prezes FWUW.



# Finał Szlachetnej Pożyczki

Choć Szlachetna Pożyczka już nie jest dostępna w ofercie Kasy Stefczyka, to w lutym bieżącego roku skończyła się akcja z nią związana. Kasa przekazała zadeklarowane środki na rzecz organizacji charytatywnych.

**P**rzypomnijmy: Szlachetna Pożyczka to ubiegłoroczna akcja organizowana przez Kasę Stefczyka, która polegała na udzieleniu wsparcia wybranym organizacjom poprzez przeznaczenie 50 zł z każdej zaciągniętej pożyczki w ramach przeprowadzanej akcji. Do akcji mógł się przyłączyć każdy – wystarczyło, że otrzymał w okresie od 2 października do 31 grudnia 2017 roku Szlachetną Pożyczkę oraz wskazał beneficjenta, na którego konto Kasa Stefczyka zobowiązała się wpłacić pieniądze. **Należy tu wyraźnie zaznaczyć, że środki przekazywane na pomoc potrzebującym nie pochodziły z kwoty pożyczek, ale do każdej pożyczki w ramach akcji Kasa dodatkowo dokładała 50 zł.** Członkowie Kasy mieli więc doskonałą okazję, by nie tylko zaspokoić swoje potrzeby dzięki otrzymanej pożyczce, lecz także pomóc potrzebującym.

**Do tej pomocy mogły włączyć się także osoby nienależące do Kasy dzięki dodatkowej akcji dostępnej dla użytkowników**

**urządzeń mobilnych.** Do tego celu stworzono pięć spotów emitowanych wyłącznie na urządzeniach mobilnych, których każde pełne odtworzenie wygenerowało możliwość przekazania dodatkowej złotówki na jeden z wybranych przez użytkownika celów.

A wśród organizacji, które zostały obdarowane, znalazła się Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”, Stowarzyszenie Hospicjum im. św. Wawrzyńca oraz Fundacja Przystanek Schronisko. Każda z tych organizacji otrzymała środki, które zostaną spożytkowane zgodnie z ich działalnością statutową. Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba” ratuje życie i zdrowie dzieci, których rodziców nie stać na drogie terapie czy sprzęt rehabilitacyjny. **Dzięki środkom z Kasy Stefczyka zostaną kupione leki i sfinansowane drogie terapie i operacje. Z kolei pieniądze przekazane Hospicjum im. św. Wawrzyńca zostaną wykorzystane**



**na opiekę paliatywną osób nieuleczalnie chorych. Natomiast Fundacja Przystanek Schronisko przeznaczy otrzymane środki na utrzymanie będących pod jej opieką zwierząt.**

Trzeba zaznaczyć, że Szlachetna Pożyczka to nie pierwsza tego rodzaju akcja Kasy Stefczyka. Warto przypomnieć „Pożyczkę od serca”, w ramach której Kasa przeznaczała środki na wsparcie domów dziecka. W 2005 roku „Pożyczka od serca” została doceniona przez czytelników „Dziennika Bałtyckiego” i ogłoszona Top Produktem 2005.

# Pożyczka FIT na święta

Święta Wielkiej Nocy już na początku kwietnia, warto więc pomyśleć poważnie o ich zorganizowaniu. To przecież najważniejsze wydarzenie w kalendarzu każdego katolika i należy do niego podejść w sposób szczególny. Dlatego oprawa Wielkiej Nocy powinna być naprawdę wyjątkowa.



FOT. SHUTTERSTOCK

**Ś**więta wielkanocne, szczególnie przygotowanie rodzinnego stołu i zakup prezentów, pochłaniają większą ilość środków niż zwykle. Nierzadko przeszkodą do zorganizowania tych uroczystości są braki w domowym

budżecie, powodowane spłacanymi ratami zaciągniętych wcześniej pożyczek lub kredytów. Rozwiązaniem w tej sytuacji może być konsolidacja. A Kasa Stefczyka ma przygotowaną wyjątkowo atrakcyjną propozycję – Pożyczkę Fit.

Konsolidacja to najlepsza oferta dla osób, które posiadają już kilka zobowiązań – np. pożyczki gotówkowe na różne cele, karty kredytowe, debety na rachunkach osobistych lub linie pożyczkowe w różnych instytucjach finansowych i chciałyby je połączyć w jedno zobowiązanie.

## **Dlaczego warto skorzystać z oferty Pożyczki FIT w Kasie Stefczyka?**

1. Dzięki Pożyczce Fit można spłacić zewnętrzne zobowiązania finansowe, zaciągnięte w instytucjach finansowych innych niż Kasa.
2. Łącząc wszystkie dotychczasowe

zobowiązania w jedną pożyczkę w Kasie, uzyskuje się jedną ratę miesięczną, która może być niższa niż suma dotychczas spłacanych rat.

3. Na wysokość miesięcznie spłacanych rat ma wpływ korzystne oprocentowanie Pożyczki Fit wynoszące 6% oraz prowizja wynosząca 0%.
4. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosi jedynie 6,23%.
5. Okres spłaty można dopasować do swoich możliwości finansowych i może on wynieść nawet 10 lat.
6. W Kasie nie czeka się długo na decyzję kredytową – wstępna informacja możliwa jest nawet w 15 minut!

Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przykład reprezentatywny z dnia 02.01.2018 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 47 880 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł, opłatą za dwa przelewy: 120 zł) wynosi 6%. Łączny koszt prowadzenia rachunku IKS w (całym) okresie kredytowania wynosi 0 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 6,23%. Czas obowiązywania umowy – 119 miesięcy, 118 miesięcznych rat równych: 536,19 zł oraz ostatnia 119. rata: 536,57 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 63 806,99 zł, w tym odsetki: 15 806,99 zł.

## Poleć Nas – II edycja akcji Kasy Stefczyka

**K**asa Stefczyka jest instytucją finansową o charakterze spółdzielczym, istnieje tylko dzięki Członkom, którzy są jej współwłaścicielami. Są więc dla Kasy najważniejsi – ich potrzeby i zadowolenie z przedstawianej oferty. Dlatego Kasa wysoko ceni ich lojalność i stara się premiować aktywność prowadzoną dla jej dobra. Stąd pomysł, by nagradzać tych, którzy zachęcają swoich przyjaciół, znajomych czy rodzinę do skorzystania z usług Kasy.

Dzięki promocji „Poleć Nas!” Edycja II Członek Kasy, który weźmie w niej udział, zostanie wynagrodzony. Wystarczy, że jego bliski zostanie Członkiem Kasy, przedstawi kod polecający, skorzysta z pożyczki konsumenckiej\* na kwotę min. 1000 zł i spełni pozostałe warunki określone w regulaminie.

### Członek Kasy może to zrobić w kilku prostych krokach:

1. Zaloguj się na [www.kasastefczyka.pl/konkursy/polecnas](http://www.kasastefczyka.pl/konkursy/polecnas) lub skorzystaj z pomocy eksperta w placówce.
2. Wygeneruj swój indywidualny kod polecający.
3. Udostępnij bliskim otrzymany kod w wygodny dla Ciebie sposób.

Promocja „POLEĆ NAS!” Edycja II skierowana jest do pełnoletnich Członków Kasy i obowiązuje od 1.12.2017 r. do 31.05.2018 r. Spełnij warunki promocji. Szczegóły w regulaminie dostępnym w placówkach oraz na [kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl). Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

\* Z wyłączeniem pożyczek: Linia Pożyczkowa MAXI, Linia Pożyczkowa MINI oraz Pożyczka VIP.

## Fundusze inwestycyjne – sposób na oszczędzanie

**W** styczniu 2018 r. zarówno w ujęciu liczbowym, jak i wartościowym w porównaniu ze styczniem 2017 r. udzielono więcej kredytów mieszkaniowych i konsumpcyjnych, zwiększono wydawanie kart kredytowych oraz udostępniono więcej limitów kredytowych – informuje BIK.

Ekonomiści przewidują także dynamiczny wzrost polskiej gospodarki przy jednoczesnym zachowaniu niskich stóp procentowych. Przeciętna lokata roczna zakładana w grudniu 2017 roku zapewniała – według wycen NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO – oprocentowanie niewiele przekraczające 1,6%, po odliczeniu podatku odsetki na rękę mogły sięgać 1,3% w skali roku.

Niskie stopy procentowe cieszą przede wszystkim pożyczkobiorców, jednak dla osób pragnących czerpać zysk ze swoich oszczędności na lokatach nie jest to dobry okres – niski procent oznacza mały zysk. W tej sytuacji Polacy, poszukujący atrakcyjnych możliwości inwestowania swoich oszczędności, coraz chętniej zwracają się

w stronę funduszy inwestycyjnych lub indywidualnych kont zabezpieczenia emerytalnego (IKZE). Odwiedzając placówki Kasy Stefczyka, warto zatem skierować swoją uwagę na ofertę Altus TFI – towarzystwa funduszy inwestycyjnych oferującego jednostki zarządzanych przez siebie funduszy także za pośrednictwem placówek Kasy ulokowanych na terenie całego kraju.

Fundusze mają różne poziomy ryzyka. To zależy od tego, jak szybko i jakiego zysku się oczekuje. Najważniejsze, szczególnie dla początkujących i ostrożnych klientów, jest rozłożenie swoich oszczędności na różne metody oszczędzania, np. część zostawić na lokacie, część na rachunku oszczędnościowym, a część zainwestować w fundusz. Dzięki takiemu rozwiązaniu nie ryzykuje się całością swoich oszczędności w przypadku np. kryzysu.

Kupując jednostki TFI, należy tylko pamiętać o kilku elementarnych zasadach. Po pierwsze: jednostki należy kupować, kiedy są tanie i nie poddawać się panice, kiedy jest kryzys – to znaczy nie sprzedawać ich od razu. Poza tym należy systematycznie wpłacać składki i uzbroić się w cierpliwość, bowiem długoterminowe oszczędzanie daje większy zysk.

Niezależne Altus TFI SA działa na polskim rynku już od 2008 roku, a od 2014 notowane jest na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie.

# Zarabianie za polecanie

## Dziel się tym, co najlepsze!

Poleć Kasę Stefczyka rodzinie i znajomym



Zyskaj nawet  
**500 zł**

[kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl) 801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

Promocja „POLEĆ NAS!” obowiązuje od 1 września do 30 listopada 2017 r. Spełnij warunki promocji. Szczegóły w regulaminie dostępnym w placówkach oraz na [kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl)

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie



# Kredyt Hipoteczny w Kasie Stefczyka

Marzysz o własnym domu lub mieszkaniu? Myślisz o zakupie działki budowlanej? Planujesz przebudowę posiadanej nieruchomości mieszkalnej? A może chcesz na-  
 być spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu? Z Kasą Stefczyka jest to możliwe!

**K**redyt mieszkaniowy jest w dzisiejszych czasach normą. Rzadko kiedy można sobie pozwolić na luksus zakupu domu czy mieszkania bez wsparcia ze strony instytucji finansowej w postaci kredytu. W związku z wysokim zapotrzebowaniem na kredyty mieszkaniowe staramy się dopasować naszą ofertę do Państwa potrzeb.

W Kasie Stefczyka Kredyt Hipoteczny może być udzielony w wysokości od 10 tysięcy aż do 2 milionów zł – maksymalnie od 60% do 80% wartości rynkowej nieruchomości mieszkalnej lub od 30% do 50% wartości nieruchomości komercyjnej. Okres kredytowania może wynosić od 5 do 30 lat. Szczegółowe warunki uzgadniamy z każdym klientem indywidualnie, dopasowując je do potrzeb każdego zainteresowanego. Możliwe jest także skorzystanie z obniżek oprocentowania – pod uwagę brana jest m.in. dobra historia kredytowa. Kredyt Hipoteczny w Kasie Stefczyka umożliwia finansowanie zakupu domu, mieszkania lub innej nieruchomości wyłącznie w polskiej walucie.

Wymogiem, jaki muszą spełnić Członkowie ubiegający się o kredyt mieszkaniowy, to wkład własny, którego minimalna wysokość musi wynosić od 20% do 40% wartości nieruchomości mieszkalnej. Wymóg ten nie dotyczy jednak przeznaczenia środków na cele remontowe.

Kredyt Hipoteczny oferowany w Kasie Stefczyka spłacany jest w comiesięcznych ratach w równej wysokości. Ilość rat zależy od okresu kredytowania i może wynieść od 60 do maksymalnie 360 rat. Wysokość rat zależna jest m.in. od kwoty udzielonego kredytu.

W celu uzyskania dodatkowych informacji zapraszamy do najbliższej placówki Kasy Stefczyka. Informujemy, że Kredyty Hipoteczne Kasy Stefczyka dostępne są również w Centrum Kredytowym w Gdyni przy al. Zwycięstwa 226, którego usługi pilotażowo dostępne są od 1 marca br. Centrum obsługiwać będzie tylko ofertę pożyczek gospodarczych i hipotecznych, Członkowie Kasy mogą więc liczyć na obsługę przez fachowców specjalizujących się tylko w tej ofercie Kasy.

Przykład reprezentatywny z dnia 07.06.2017 r. dla Kredytu Hipotecznego: Całkowita kwota Kredytu Hipotecznego wynosi 95 450,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowidzą 3 500 zł, opłatą za przelew: 60 zł, prowizją z tytułu podwyższonego ryzyka: 990 zł) wynosi 5,66%. Łączny koszt prowadzenia rachunku IKS w (całym) okresie kredytowania wynosi 0 zł. Podatek od czynności

cywilnoprawnych (ustanowienie hipoteki): 19 zł. Opłata sądowa za wpis hipoteki: 200 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 6,35%. Czas obowiązywania umowy – 300 miesięcy, 299 miesięcznych rat równych: 623,92 zł oraz ostatnia 300. rata: 625,75 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 187 396,83 zł, w tym odsetki: 87 177,83 zł. Całkowity koszt kredytu wynosi: 91 946,83 zł. Występuje ryzyko zmiany stopy procentowej (oprocentowanie oparte o WIBOR 6M – zmiana stopy może nastąpić raz na 6 miesięcy).

Umowa o kredyt hipoteczny wymaga zabezpieczenia hipoteką wierzytelności wynikającej z tej umowy. Do uzyskania kredytu hipotecznego niezbędne jest zawarcie umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia oraz innych

zdarzeń losowych wraz z cesją wierzytelności na kredytodawcę.

Stefczyk Finance-Towarzystwo Zarządzające SKOK spółka z ograniczoną odpowiedzialnością S.K.A. z/s w Gdyni przy ul. Legionów 126–128, nr KRS 0000427715 (Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ, VIII Wydział KRS), kapitał zakładowy: 252.603.905,00 zł (wpłacony w całości), NIP 586-227-79-20 jako powiązany pośrednik kredytu hipotecznego jest umocowana do dokonywania czynności faktycznych lub prawnych w imieniu i na rzecz SKOK im. Franciszka Stefczyka, związanych z przygotowaniem, oferowaniem lub zawieraniem umów o kredyt hipoteczny oraz czynności niezbędnych do wykonywania zawartych umów.

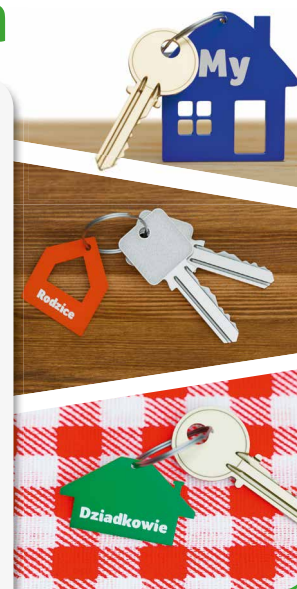
## Kredyt Hipoteczny Sami na Swoim

**RRSO: 6,35%**

Myślisz o zakupie mieszkania?  
Może planujesz budowę  
lub przebudowę domu?

Kredyt Hipoteczny Sami  
na Swoim to:

- **bezpieczeństwo** – dzięki finansowaniu w polskiej walucie
- **niższe oprocentowanie** – m.in. za regularny wpływ wynagrodzenia
- **dogodny okres kredytowania** – od 5 do nawet 30 lat

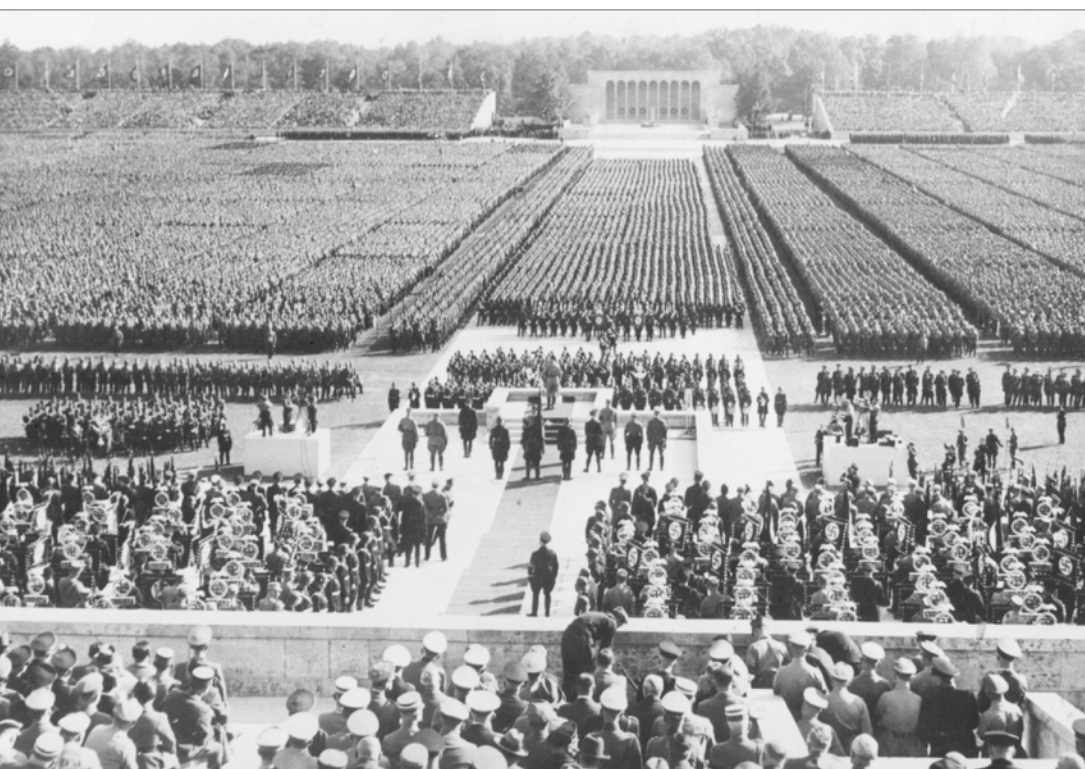

[kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl)
**801 600 100** (koszt połączenia wg taryfy operatora)

**KASA STEFCZYKA**
*Zawsze u siebie*

Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Występuje ryzyko zmiany stopy procentowej (oprocentowanie oparte o WIBOR 6M – zmiana stopy może nastąpić raz na 6 miesięcy). Do uzyskania kredytu hipotecznego niezbędne jest zawarcie umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia oraz innych zdarzeń losowych wraz z cesją wierzytelności na kredytodawcę.

# W debacie o neonazistach brakuje mi jednego – rzeczywistej troski o wizerunek Polski

Reportaż TVN pokazujący grupkę polskich neonazistów świętujących dzień urodzin Adolfa Hitlera i gloryfikujących zbrodniarzy z SS powinien wzbudzić wspólną refleksję – ponad podziałami politycznymi – jak przeciwdziałać takim zachowaniom. Tradycyjnie jednak został włączony w wir wojny z prawicą. I jakoś mnie to nie dziwi.



wPolityce.pl  
codziennie wartościowe informacje ze świata polityki

rzekomo sprzyjał takim wybrykom. Że stoi za tym Kościół katolicki itd. itp. Potem ten stek bzdur, niepopartych żadnymi dowodami, trafia do zagranicznych mediów, gdzie tworzy się wizję Polski jako kraju bez mała nazistowskiego, gdzie codziennie bije się Murzynów i Żydów na ulicach i który do tej pory nie rozliczył się ze swoich „win” za Holokaust. Przepraszam, ale w takiej debacie nikt uczciwy, o zdrowych zmysłach oraz o minimalnej choćby wiedzy, uczestniczyć nie będzie. Mogą to robić jedynie ci, którym ujawniony wyskok młodocianych nazistów sprawił rzeczywistą radość i satysfakcję, dając marne oparcie dla ich mocno naciąganych tez o „faszystowskiej naturze” Polaków.

Mnie to, co zobaczyłem, satysfakcji nie sprawia, przeciwnie – jest mi przykro. I tym się od wielu pań i panów, ujadających dziś w liberalnych mediach na polską „tłuszcze”, mocno różnię. Wierzę głęboko, że pokazanych w TVN neonazistów – zgodnie z zapowiedziami ministrów Brudzińskiego i Ziobry – spotkają surowe konsekwencje. A środowiska narodowej prawicy, przysmykające niekiedy oczy na podobne grupki prowokatorów, wyciągną z tego wnioski na przyszłość. W przeciwnym razie uznaję, że grają w jednej drużynie z tymi, którzy czerpią największą radość z upokarzania własnego kraju.



**Konrad Kotodziejski**  
Publicysta tygodnika „Sieci” i portalu wPolityce.pl. Wcześniej pracował m.in. w „Rzeczpospolitej”, „Dzienniku”, „Życiu” oraz w „Nowym Państwie”.

Właściwie to nie zamierzałem zabierać głosu w tej sprawie, zrobił to zresztą na naszym portalu Michał Karnowski, do którego komentarza odsyłałem. Bo oczywiście, wybryk grupy idiotów wychwalających Hitlera jest nie do przyjęcia. Bo opowiadanie się po stronie zbrodniczej ideologii jest splunięciem na groby milionów jej ofiar, wśród nich na Żydów zagazowanych w obozach śmierci i na Polaków zabijanych tylko za to, że byli Polakami. To splunięcie na wyсіtek żołnierzy Wojska Polskiego,

na gruzy Warszawy zamordowanej w powstaniu, na tragedię setek matek, które straciły dzieci. Można tak wyliczać w nieskończoność. Ktoś, kto tego nie rozumie, nie kwalifikuje się do tego, aby być Polakiem. Pytanie, czy w ogóle posiada ludzkie uczucia i rozum.

Mimo to debata na ten temat wydaje mi się jałowa. Bo od razu można przewidzieć jej ciąg dalszy. Że oto wyczyny młodocianych idiotów świadczą o tym, że większość Polaków to dobrze zakamuflowani naziści. Że winę ponosi PiS, który



**SALTUS**  
UBEZPIECZENIA

# Na szczęście jest ubezpieczenie!

Ubezpieczenia mieszkaniowe

W ofercie dostępne również ubezpieczenia:  
podróżne, NNW, na życie oraz komunikacyjne.

Ubezpieczenia komunikacyjne z oferty innego ubezpieczyciela  
niż SALTUS TUW i SALTUS TU ŻYCIE SA

**Dostępne w placówkach Kasy Stefczyka**

# Nokaut opozycji i prof. Leszka Balcerowicza w I rundzie

Najnowsze dane GUS-u i informacje Ministerstwa Finansów o wykonaniu budżetu państwa za 2017 rok – a zwłaszcza o wykonaniu deficytu budżetu państwa w całym 2017 roku, niższego aż o 35 mld zł od zaplanowanego – to prawdziwa masakra dla przedstawicieli PO, Nowoczesnej i PSL-u, a także wszystkich tzw. „speców” od gospodarki i biznesu ze studia TVN24 i „Gazety Wyborczej”, szczególnie w osobach prof. Leszka Balcerowicza, głównego ekonomisty PO dra Andrzeja Rzońcy, nie mówiąc już o pośle Ryszardzie Petru.



FOT. SHUTTERSTOCK

o blisko 12%, do ZUS-u trafiło 4,5 mld zł więcej, bo i lepsza ściągalność, więcej pracujących i wyższe wynagrodzenia. Możliwy jest również rekord w eksporcie, oscylujący wokół 200 mld euro. Ok. 40 mld zł więcej dochodów podatkowych to też powód do zadowolenia i docenienia. I to nie krasnoludki ani tzw. szczęście to sprawiły w polskich finansach, ale nowa ekipa rządu i większość parlamentarna PiS. To zarówno zasługa Ministerstwa Rozwoju i Finansów – obecnie Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju z Jackiem Kwiecińskim i Ministerstwa Finansów z Teresą Czerwińską na czele, jak i profesjonalnej ekipy wiceministrów, na czele z Wiesławem Jańczykiem, Pawłem Gruzą, Leszkiem Skibą, a szczególnie człowiekiem silnego charakteru i wielkiej konsekwencji Marianem Banasiem – szefem Krajowej Administracji Skarbowej.

Znaczący udział w tym niewątpliwym sukcesie finansowym i gospodarczym oraz budżetowym miała Sejmowa Komisja Finansów Publicznych pod przewodnictwem posła Jacka Sasina, ale przede wszystkim nowe wizje rozwojowe i działania na rzecz uszczelnienia dochodów podatkowych i ograniczenia rabunku finansów publicznych wykreowane przez premierów: Beatę Szydło, Jarosława Kaczyńskiego i Mateusza Morawieckiego.

Niebagatelny wkład w to dobre dzieło miały też Ministerstwo Sprawiedliwości, Prokuratura Generalna, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Centralne Biuro Śledcze Policji. **Dawno nie było lepszego momentu, by całkiem realnie**

**myśleć o kolejnych, znaczących sukcesach gospodarczych i finansowych Polskiego Państwa, tym bardziej że rok 2018 zapowiada się równie dobrze. Ostatnie odczyty danych i makroekonomiczne wskaźniki przyprawiają tych źle życzących Polsce o palpitację serca, bo rosną one jak na drożdżach.** O sile i zdrowiu polskiej gospodarki najlepiej świadczy fakt, że po tak bezprecedensowym ataku propagandowym na Polskę ze strony Izraela polski złoty jest stabilny i nie odnotował istotnych spadków.

Profesor psychologii Janusz Czapieński, wielki wielbiciel i piewca wątpliwych sukcesów rządu PO-PSL twierdzi, że „najszybszą drogą do odsunięcia od władzy PiS jest zapaść ekonomiczna, a Polacy powinni zgłębiać nauki Buddy, uzbroić się w spokój i po prostu czekać”. Wygląda na to, że tzw. eksperci gospodarczy i zwolennicy „totalnej kompromitacji” dość długo jeszcze postudiują zasady buddyzmu. Może nawet ze trzy kadencje, jak deklaruje premier Jarosław Kaczyński, bo tyle czasu potrzeba będzie, by skutecznie naprawić polskie państwo. I takimi właśnie prawdziwymi sukcesami gospodarczymi, finansowymi czy budżetowymi powinniśmy się chwalić i epatować opinię publiczną. Prowadzić tym samym skuteczną politykę medialną, ukazującą, że Polacy potrafią ciężką pracą i wspólnym wysiłkiem – pomimo niewyobrażalnego szkodnictwa ze strony tzw. opozycji – osiągać europejskie sukcesy, godne pozazdroszczenia, a nie tłumaczyć się po raz kolejny, że nie jesteśmy wielbłędami czy faszystami odpowiedzialnymi za Holocaust. **Jeśli tego sami nie zepsujemy, to polska gospodarka może w najbliższych latach stać się nie tylko wielce konkurencyjna, lecz także być również liczącą się gospodarką światową.**

Nie tylko Polacy, ale Europa i świat powinny znać te fakty i wiedzieć, że Polska to dziś miejsce sukcesu gospodarczego i nowej wizji kapitalizmu i przyjaznego państwa, w którym to nie wskaźniki są najważniejsze, ale poczucie sprawiedliwości i bezpieczeństwa ekonomicznego obywateli, tradycyjne wartości, rodzinna polityka i autentycznie społeczna gospodarka rynkowa. Dość już pedagogiki wstydu i tłumaczenia się za cudze winy, czas na poczucie dumy z realnego sukcesu naszego narodu i docenienie własnej wartości.



## Janusz Szewczak

Prawnik, specjalista z zakresu finansów, prawa finansowego, bankowości i makroekonomii, a także analityk gospodarczy i znany publicysta ekonomiczny. Był ekspertem i doradcą sejmowych komisji śledczych do spraw prywatyzacji PZU oraz prywatyzacji banków. Nieugięty krytyk procesu prywatyzacji systemu bankowego w Polsce. Wykłada na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego i Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Informatycznej. Autor licznych opinii i ekspertyz gospodarczych. Był głównym ekonomistą SKOK-ów, obecnie poseł na Sejm RP.

**P**o tym, co wygadywali i wypisywali odsklepieni od rzeczywistości eksperci gospodarczy, którzy wieszczyli kompletny krach gospodarczy, finansowy i załamanie budżetu, zapowiadali sytuację finansową w Polsce w 2017 gorszą niż ta w Grecji, a nawet gorszą niż w Afryce, powinni ze wstydu zapaść się pod ziemię. Niestety, na to liczyć nie możemy. Wzrost PKB Polski w 2017 wyniósł 4,6% co oznacza, że w IV kwartale 2017 mógł być na poziomie 5,5%, a to oznacza, że jesteśmy po Rumunii drugim w Europie z dużych krajów, bo trudno nam się porównywać z Maltą czy Estonią. **Deficyt budżetu był niższy od zaplanowanego aż o 35 mld zł, a deficyt sektora finansów publicznych może być rekordowo niski i wynieść niewiele ponad 1,5% PKB.** Ruszyły zdecydowanie inwestycje, a w IV kwartale 2017 roku mogły one urosnąć



# Sprawa prywatyzacji CIECh S.A. wróciła z wielkim hukiem

W lutym funkcjonariusze wrocławskiej delegatury CBA, na zlecenie Prokuratury Regionalnej w Katowicach, zatrzymali sześć osób (w tym byłego wiceministra resortu skarbu, a później prezesa Giełdy Papierów Wartościowych z okresu rządów PO-PSL, a także pracowników resortu i spółki doradzającej w procesie prywatyzacji) w związku z prywatyzacją spółki CIECh S.A. na rzecz firmy Jana Kulczyka.



**Zbigniew Kuźmiuk**  
*Dr nauk ekonomicznych, poseł na Sejm RP obecnej kadencji, poseł do PE w latach 2004-2009 i od 2014, wcześniej marszałek województwa mazowieckiego, radny województwa mazowieckiego, minister-szef Rządowego Centrum Studiów Strategicznych, wojewoda radomski, nauczyciel akademicki Politechniki Radomskiej, promotor wielu prac magisterskich i licencjackich.*



» Siedziba CIECh w Warszawie

**P**rywatyzacja CIECh S.A. została dokonana latem 2014 roku, tuż przed odejściem Donalda Tuska ze stanowiska premiera na stanowisko przewodniczącego Rady Europejskiej i była jedną z największych z okresu rządów PO-PSL.

Tuż po jej ogłoszeniu w części mediów pojawiły się informacje, że transakcja jest co najmniej wątpliwa z punktu widzenia interesów Skarbu Państwa, a nasiliły się one po ujawnieniu taśm z podsłuchów rozmów polityków Platformy, lobbystów i samego Jana Kulczyka w restauracji „Sowa i Przyjaciele”, ale także saloniku Amber Room w siedzibie Polskiej Rady Biznesu.

Przypomnijmy tylko, że pośpiesz-na prywatyzacja CIECh S.A., na którą zdecydował się ówczesny minister skarbu Włodzimierz Karpiński w połowie 2014 roku, jak wiemy z tzw. taśm prawdy, nastąpiła na skutek mocnych nacisków przedstawicieli przyszłego inwestora na różnych polityków Platformy.

Tuż przed wybuchem tzw. afery taśmowej na początku czerwca 2014 roku resort skarbu wyraził dosyć

nagle zgodę na odsprzedaż będącego w jego posiadaniu pakietu kontrolnego akcji CIECh S.A. (około 38%) po cenie 32,13 zł za jedną akcję na rzecz jednej ze spółek Holdingu Jana Kulczyka, KI Chemisty. Sumarycznie Skarb Państwa uzyskał z tej transakcji 619 mln zł od inwestora i 22,5 mln zł wcześniej wypłaconej dywidendy, przy czym ponad 40 mln zł dywidendy zostało w kasie spółki.

**Transakcja odbyła się w wyniku ogłoszonego przez tę spółkę w marcu 2014 roku wezwania do sprzedaży blisko 34,8 mln akcji CIECh S.A. (66% wszystkich akcji) po 29,5 zł za jedną akcję.**

Przedstawiciele resortu skarbu publicznie stwierdzili, że oferowana cena jest za niska i tuż przed finalizacją transakcji inwestor zdecydował się podwyższyć cenę o 2,5 zł za akcję i zakup doszedł do skutku.

Po ujawnieniu w połowie marca 2015 roku przez szefa CBA, że przekazał Prokuraturze Okręgowej w Warszawie kolejne 11 nagrań z podsłuchanymi rozmowami polityków i biznesmenów, a także w związku z opublikowaniem przez



TV Republika w połowie lutego tego roku treści meldunków operacyjnych składanych przez osobowe źródła informacji agentom tego biura, do akcji wkroczyła Prokuratura Apelacyjna w Warszawie.

Zażądała ona od Prokuratury Okręgowej materiałów dotyczących prywatyzacji CIECh S.A. na rzecz firmy Jana Kulczyka, w tym w szczególności treści rozmowy pomiędzy wiceministrem Skarbu Państwa Rafałem Baniakiem a lobbystą i przyjacielem wielu prominentnych polityków Platformy, Piotrem Wawrzynowiczem.

**Z materiałów CBA ponoć wynika, że to symboliczne podniesienie ceny zakupu akcji przez inwestora było przeprowadzone po to, aby „zamydlić oczy” przyszłym kontrolerom tej transakcji i przy okazji opinii publicznej, a przedstawiciele resortu skarbu za swoją uległość wobec inwestora zostali sownie „wynagrodzeni pod stołem”.**

Już wówczas eksperci wskazywali, że Skarb Państwa stracił na tej transakcji przynajmniej kilkaset milionów złotych, ale nie było na to ani reakcji ówczesnego Ministerstwa Skarbu, ani premiera. Sprawę interesowały się tylko media niezależne.

Teraz śledztwo wyraźnie nabiera tempa, a osoby aresztowane najprawdopodobniej usłyszą zarzuty niedopełnienia obowiązków i narażenia Skarbu Państwa na straty dużej wartości. Co więcej – wygląda na to, że sprawa jest rozwojowa, ponieważ w proces prywatyzacji CIECh S.A. było włączonych wielu prominentnych polityków Platformy z premierem Donaldem Tuskiem włącznie.

# Efekty pedagogiki wstydu

Polska wobec ataku ze strony Izraela i niektórych organizacji żydowskiej diaspory w świecie. Czego potrzeba, aby Polacy poczuli się obrażeni, zlekceważeni? Jaki był stosunek kolejnych władz Trzeciej RP do obcesowego i wulgarnego obrażania naszego kraju w świecie?



## Witold Gadowski

Reporter, autor filmów dokumentalnych, mityśnik kawy i Batkanów. Badacz afer i terrorystów. Wraz z Przemysławem Wojciechowskim wydał książkę „Tragarze śmierci” ujawniającą nieznaną ślady znanych terrorystów („Carlosa”, Abu Dauda, RAF). Autor opowiadań, wierszy i piosenek oraz powieści („Wieża komunistów”, wyd. Zysk i S-ka, 2012). Publicysta internetowy – autor blogów na Stefczyk.info oraz wPolityce.pl. [www.gadowskiwitold.pl](http://www.gadowskiwitold.pl)

Te pytania stają się teraz niesłychanie ważne i choć dotychczas rozważania na ten temat stanowiły domenę jedynie kilku autorów i – właśnie z tego powodu – autorzy ci uważani byli za „oszołomów” i „niebezpiecznych antysemitów”.

## Pedagogika spuszczonej głowy

Od kilkudziesięciu lat narastała w świecie akcja zohydźniania polskiej historii i mieszania Polaków z błotem. O tej akcji, przemocy historycznej, której Polska doświadczała w świecie, nasze media przemyślnie nie informowały. W Polsce trwało zatem błogie milczenie, które skutkowało tym, że Polacy w ogóle nie wiedzieli, jak krzywdzącą wersję historii II wojny światowej rozpowszechnia się poza naszymi granicami. To była i jest dobrze zorganizowana akcja napędzana niemieckimi i nie tylko... pieniędzmi. Taki stan rzeczy trwał praktycznie aż do wybuchu skandalu w muzeum Auschwitz i słynnego – pełnego pogardy dla Polski – wystąpienia ambasador Izraela w Polsce Anny Azari. Lawina medialnych napadów na Polskę, która wreszcie stała się w naszym kraju słyszalna, wprawiła nasze społeczeństwo początkowo w stan zadziwienia i osłupienia, a potem oburzenia.

## Sytuacja stała się jednocześnie dobra i niebezpieczna

Dobra, bo wreszcie pękł narastający przez wiele lat wrzód, odbijający się ponurym śladem w stosunkach pomiędzy Polską i Izraelem oraz Polską i światową diasporą żydowską. Już nie będzie więcej – pełnych hipokryzji – opowieści o „doskonałych relacjach pomiędzy Warszawą i Tel Avivem”, jednocześnie do Polaków boleśnie dotarła prawda

o rozplenionym w świecie antypolonizmie, który propagują różne agresywne grupy światowej społeczności Żydów.

Dzięki awanturze w Polsce wreszcie głośno zaczęto mówić o bezprawnych roszczeniach rozmaitych organizacji żydowskich wobec Polski. Zdaliśmy sobie sprawę – jako polska opinia publiczna – z faktu, że narastają naciski na rząd w Warszawie, aby bezwarunkowo zgodził się na przekazanie tzw. „pożydowskiego mienia bezspadkowego” na rzecz organizacji roszcujących

sobie prawo do reprezentowania ofiar Holocaustu. Ta siła na pewno jest jednak bardzo znacząca i daleko lepiej zorganizowana niż wpływy polskiej diaspory w świecie.

## Próba zhożdźniania Polski

Niektóre środowiska żydowskie są już tak przekonane o sukcesie swojej akcji, że zupełnie nie liczą się ze stanowiskiem strony polskiej. W wystąpieniach przedstawicieli izraelskiego establishmentu politycznego nikt nie liczy się z polską wrażliwością, prawdą historyczną czy po prostu



*Od kilkudziesięciu lat narastała w świecie akcja zohydźniania polskiej historii i mieszania Polaków z błotem. O tej akcji, przemocy historycznej, której Polska doświadczała w świecie, nasze media przemyślnie nie informowały.*

sobie prawa dziedziczenia po ofiarach Holocaustu, które zostały zamordowane przez Niemców w czasie II wojny światowej. To wszystko stało się wreszcie nad Wisłą jasne. Traumatycznie zweryfikowaliśmy też obiegowe slogany o naszym bezwarunkowym poparciu dla państwa Izrael i ciągle zacierańskich się więzach politycznych pomiędzy Warszawą i Tel Avivem.

Niebezpieczeństwo tej sytuacji polega jednak na tym, że trudno dziś dokładnie oszacować siłę wpływów różnych organizacji roszcujących

polskimi racjami. W sytuacji, gdy personalnie zaatakowany został polski premier Mateusz Morawiecki, który wypowiedział słowa głęboko zgodne z prawdą historyczną, na teren polskiej ambasady bezprawnie wdarli się uliczni manifestanci w Tel Aviwie, natomiast kilka dni później na wejściu do tej ambasady napisano obraźliwe dla Polski wpisy i narysowano tam swastykę. Polski rząd nie może już pozostawać bezczynny. Premier Mateusz Morawiecki nie może się ugiąć pod bezczelną presją izraelskich polityków.



Ze zdumieniem zresztą konstatujemy fakt, że izraelski świat polityczny jest tak pewien przewagi nad Polską, że po prostu stawia polskiemu rządowi ultimatum i właściwie nie dopuszcza do żadnej dyskusji. Po raz pierwszy, od czasów istnienia ZSRR, polski świat polityczny staje wobec tak agresywnych i bezczelnych żądań. Niektóre środowiska żydowskie nie dopuszczają w ogóle dyskusji na temat faktów dotyczących hitlerowskiej okupacji na terenie Polski. Obowiązuje jedna jedyne wykładnia „prawdy historycznej”: jedynymi ofiarami niemieckich zbrodni byli Żydzi, którzy – co prawda – byli mordowani przez Niemców, ale przy wybitnej pomocy Polaków, stąd też Polska powinna dziś płacić odszkodowania za mienie pozostawione przez Żydów zabitych podczas wojny. Bez znaczenia jest tu fakt, że byli to polscy obywatele i pozostawione przez nich mienie nie stanowi dziś przedmiotu roszczeń konkretnych spadkobierców tych ludzi.

### Pieniądze, pieniądze...

Polskę i Polaków chce się oskarżyć o współwinię za Holokaust i na tej podstawie doprowadzić do uznania przez polskie władze roszczeń kilku żydowskich organizacji, które chcą od Polski wyciągnąć mienie warte prawie sto miliardów dolarów. Starcie o narastającą agresją środowisk żydowskich unaoczniało także wyraźny podział w polskim świecie politycznym. Okazało się, że całkiem liczna grupa polskich polityków skłonna jest – bezwarunkowo – uznać racje żydowskie i zupełnie nie zastanawiać się, jak mają się one do historycznej prawdy i polskiego interesu państwowego. Zaogniona sytuacja na linii Polska – Izrael obnażyła linię podziału w polskich elitach. Okazało się, że istnieje wiele środowisk, które są skłonne bezwarunkowo odstępować od obrony polskich interesów w każdym wypadku, gdy tylko pojawi się groźba zadrażnienia w stosunkach z wpływowymi środowiskami żydowskimi.

Dziś polskiemu rządowi stawia się zarzuty z tego powodu, że stara się bronić interesów naszego kraju. Inna rzecz to pytanie: czy ta obrona jest skuteczna i czy użyte do niej strategie są wystarczające do tego, aby ustrzec się od ingerencji w wewnętrzne sprawy naszego kraju. Czy nasze działania przewidują prawdopodobne naciski ze strony naszego najbliższego i największego sojusznika – Stanów Zjednoczonych?

Istotna jest też odpowiedź na pytanie: dlaczego, pomimo faktu, że w Europie staraliśmy się być najbliższym sojusznikiem Izraela, zawsze stawaliśmy po stronie izraelskich racji w konflikcie z Palestyńczykami i – odwrotnie niż lewicowe rządy Zachodniej Europy – nie uczestniczyliśmy w akcjach potępiających agresję izraelskiego wojska na terenach zamieszkałych przez Palestyńczyków, teraz staliśmy się obiektem bezprecedensowej agresji ze strony izraelskiego rządu, premiera i mediów.



FOT. SHUTTERSTOCK

### Edukacja w Izraelu

Dopiero teraz wychodzą na jaw fakty związane z fałszowaniem historii, której nauczane są w Izraelu dzieci. Polskę przedstawia się tam jako kraj, w którym nieprzypadkowo zbudowano obozy koncentracyjne, naucza się tam o „polskim antysemityzmie”, a coroczne, masowe wycieczki edukacyjne izraelskich uczniów przeprowadzane są ideologicznymi informacjami o rzekomej polskiej współwinie za Holokaust. Uczniowie izraelskich szkół przyjeżdżają do Polski z uzbrojoną ochroną, która ma ich chronić przed agresją ze strony „polskich antysemitów”. Trudno zatem dziwić się temu, że izraelskie wycieczki dokonują w polskich hotelach wielu dewastacji, które są odreagowaniem na to, czego te dzieci uczone są w swojej ojczyźnie.

### Rachunek za bezczynność

Dziś mści się na nas wszystkich bezczynność naszej dyplomacji wobec upowszechnianych w świecie kłamstw wobec Polski i Polaków. Mści się także tolerancja dla roszczeń środowisk żydowskich, które uznały, że Polacy powinni zapłacić za „swoją rolę we współpracy z niemieckimi nazistami”. Kolejne rządy Trzeciej RP pozostawały biernie wobec narastającej fali kłamstw, manipulacji i agresji wobec Polski i Polaków. Działo się tak, ponieważ przez główny okres trwania Trzeciej Rzeczypospolitej władzę w Warszawie sprawowały środowiska żyjące – wobec dużych organizacji żydowskich – wyraźny kompleks niższości, a jednocześnie niezbyt przychylnie ustosunkowane do polskiej tradycji, religii i historii.

Wszystkie te słabości – jak w soczewce – zogniskowały się na tzw. „sprawie mordu w Jedwabnem”, o popełnienie którego Polskę i Polaków oskarżył działający w Stanach Zjednoczonych autor Jan Tomasz Gross. Reakcją na manipulacje i zmyślenia Grossa była wyraźna deklaracja prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, który – na początku nowego stulecia – przeprosił za udział Polaków

w jedwabieńskim mordzie. Deklarację tą powtórzył zresztą prezydent Bronisław Komorowski. Niestety, w momencie gdy można było przeprowadzić historyczne śledztwo i na podstawie wyników ekshumacji ofiar mordu w Jedwabnem stwierdzić, kto rzeczywiście zamordował jedwabieńskich Żydów, prezydent Lech Kaczyński – pod naciskiem kilku reprezentantów środowisk żydowskich – nakazał przerwanie ekshumacji i kontrowersje wobec Jedwabnego trwają do dziś.

Dekadę wcześniej podobne starcie odbyło się wokół krzyży na oświęcimskim zwirowisku. Bezprawny protest wobec krzyży, zorganizowany przez agresywnego żydowskiego rabina, doprowadził do usunięcia katolickich symboli z otoczenia muzeum w Auschwitz. Dla sprawiedliwości historycznej należy dodać, że sama sprawa umieszczenia krzyży na zwirowisku do dziś nie została rzetelnie zbadana, a wątpliwości budzi w niej udział – obok zasłużonego Kazimierza Świtonina – także jednego z braci Janoszków, znanych z peerelowskiej afery „Żelazo”. Ta sprawa pokazała jednak, że znaczące środowiska żydowskie traktują obszar muzeum w Auschwitz, oraz tereny przylegające do obozu, jako niemalże eksterytorialne i wyjęte spod polskiej jurysdykcji. Czy zatem może dziwić brak – na terenie dostępnym dla zwiedzających – ekspozycji pokazujących męczeństwo polskich księży katolickich (bohaterskie postawy zamordowanych w Auschwitz krakowskich Salezjan), działania polskiego ruchu oporu wewnątrz obozu oraz pomoc, jaką polskie podziemie świadczyło ofiarom tego obozu?

Jednocześnie nie zwracaliśmy uwagi na fakt, że nienaturalnie wyolbrzymiane jest znaczenie obozu w Auschwitz, a jednocześnie systematycznie pomniejsza się znaczenie obozów koncentracyjnych zlokalizowanych na terenie Niemiec i Austrii oraz innych krajów. Dziś historia wystawia nam rachunek za bezczynność, a jednocześnie mówi głośno: sprawdź! Wobec rządzących w Warszawie polityków.

# Święto, które przywraca godność państwu polskiemu

Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”, polskie święto państwowe obchodzone corocznie 1 marca poświęcone upamiętnieniu bohaterów polskiej niepodległości, żołnierzy antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia po 1945 roku stało się symbolem świadomej polityki historycznej dojrzałego państwa.



FOT. FRATRIA

Gdy w 2010 roku śp. prezydent Lech Kaczyński podjął inicjatywę ustawodawczą w zakresie uchwalenia nowego święta, przypomniał, że „[...] jest to wyraz hołdu dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji patriotycznych, za krew przelaną w obronie Ojczyzny”. Kaczyński dodał wówczas, że „[...] Narodowy Dzień Pamięci »Żołnierzy Wyklętych« ma być także wyrazem hołdu licznym społecznościom lokalnym, których patriotyzm i stała gotowość ofiar na rzecz idei niepodległościowej pozwoliły na kontynuację oporu na długie lata”.

Dziś święto Żołnierzy Wyklętych ma dwa oblicza. Z jednej strony jest hołdem złożonym żołnierzom antykomunistycznego podziemia, z drugiej jest okazją do tego, aby państwo polskie mogło wychowywać młode pokolenia. Wspaniale ujął to w sierpniu 2016 roku prezydent Andrzej Duda, który w bazylice Mariackiej w Gdańsku przypomniał, że „[...] pogrzeb

Danuty Siedzikówny »Inki« i Feliksa Selmanowicza »Zagończyka« przywraca godność nie im, bo oni nigdy jej nie utracili, lecz państwu polskiemu, które przez lata, nawet po 1989 roku nie potrafiło uhonorować swoich bohaterów”.

## Długa walka o prawdę

Musiało upłynąć mnóstwo czasu od odzyskania wolności w 1989 roku, zanim polscy politycy przypomnieli sobie o bohaterach antykomunistycznego podziemia. Ustawę uchwalono 3 lutego 2011 roku, a Narodowym Dniem Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” ustanowiono 1 marca. Zanim przypomnimy, co zdecydowało o wyborze właśnie tej daty, wspomnijmy długoletnią walkę środowisk kombatanckich, organizacji patriotycznych, kibiców, mediów, stowarzyszeń naukowych, rodzin i przyjaciół tych, którzy polegli w boju. Ci wszyscy ludzie przez lata nie ustawali w staraniach, aby odzyskana po 1989 roku ojczyzna oddała cześć tym, którzy nigdy nie przyjęli „wolności” po 1945 roku.

Walka o Wyklętych zaczęła się oddolnie. Nadzieje wielu środowisk zaczęły nabierać realnych kształtów w połowie pierwszej dekady XXI wieku, gdy pojawili się politycy i urzędnicy, którzy uznali potrzebę ich upamiętnienia. Ogromne zasługi na tym polu miał prezes Instytutu Pamięi Narodowej, śp. Janusz Kurtyka, który od 2005 roku rozpoczął intensywne prace na rzecz pamięci o Żołnierzach Wyklętych.

Po 2005 roku we wszystkich podejmowanych wysiłkach wciąż nie było jeszcze widać oficjalnego zaangażowania struktur państwowych, ale zaczynało się już pojawiać sporo sygnałów, że pamięć o Wyklętych zaczyna angażować coraz poważniejsze podmioty. Tak np. 19 listopada 2008 roku doszło do panelu w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego z udziałem wiceprezydenta Opola Arkadiusza Karbowiaka i pełnomocnika wojewody opolskiego ds. kombatanatów i osób represjonowanych Bogdana Bocheńskiego. To wówczas pojawił się pomysł, aby od 1 marca 2009 roku organizować w Opolu „Dzień Żołnierza Antykomunistycznego”.

Prezes Kurtyka pisał wówczas w liście do prezydenta Opola, że uroczystość oddania hołdu członkom zbrojnych organizacji niepodległościowych, walczących po II wojnie światowej z organami komunistycznego państwa, powinna wpisać się na stałe do kalendarza uroczystości państwowych.

28 lutego 2009, z inicjatywy prezesa Kurtyki i Jerzego Szmida, na I Walnym Zgromadzeniu Stowarzyszenia NZS 1980 podjęta została uchwała popierająca inicjatywę Światowego Związku Żołnierzy

Armii Krajowej, ustanowienia dnia 1 marca dniem Żołnierzy Wyklętych.

## Świadectwo męstwa

Datę wybrano nieprzypadkowo. To właśnie tego dnia 1951 roku w mokotowskim więzieniu komunistki zamordowali przywódców IV Zarządu Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość – Łukasza Cieplińskiego i jego towarzyszy walki. Tworzyli oni ostatnie kierownictwo ostatniej ogólnopolskiej konspiracji kontynuującej od 1945 roku dzieło Armii Krajowej.

Powojenna konspiracja niepodległościowa była – aż do powstania Solidarności – najliczniejszą formą zorganizowanego oporu społeczeństwa polskiego wobec narzuconej władzy. W roku największej aktywności zbrojnego podziemia – 1945 – działało w nim bezpośrednio 150-200 tys. konspiratorów, zgrupowanych w różnych oddziałach. 20 tys. z nich walczyło w oddziałach partyzanckich. Kolejnych kilkaset tysięcy stanowili ludzie zapewniający partyzantom aprowizację, wywiad, schronienie i łączność. Doliczyć trzeba jeszcze około 20 tys. uczniów z podziemnych organizacji młodzieżowych, sprzeciwiających się komunistom. Łącznie daje to grupę ponad pół miliona ludzi tworzących społeczność „Żołnierzy Wyklętych”.

Ogromnego poparcia idei promowanej przez naukowców udzielił śp. prezydent Lech Kaczyński. To on ostatecznie skierował do sejmu projekt ustawy w tej sprawie. Dziś, po siedmiu latach od ustanowienia tego święta, w całej Polsce przygotowano wiele imprez, których celem jest upamiętnienie Wyklętych.

**ŹRÓDŁO: IPN.GOV.PL**  
**ARTUR CEYROWSKI**



# Kalendarium – marzec



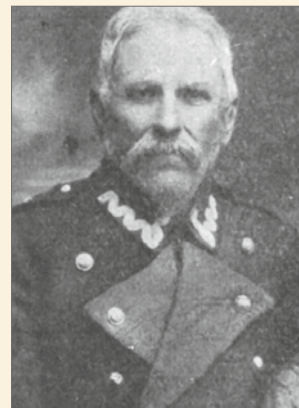
FOT. NAC

**1 marca 1933 – oddano do użytku ostatni odcinek magistrali węglowej** – kolej połączyła zagłębie węglowe Górnego Śląska z Gdynią. To największa inwestycja transportowa międzywojennej Polski. Magistrala prawie cała została zbudowana od podstaw. Odrodzona w 1918 Rzeczpospolita odziedziczyła po zaborcach zniszczone przez wojnę trzy odrębne sieci kolejowe o różnym rozstawie torów. Głównym towarem eksportowym był węgiel, którego jedna trzecia trafiała do Niemiec, te zaś w 1925 nałożyły restrykcje dla importu polskiego węgla. W związku ze strajkiem górników brytyjskich otwierały się rynki skandynawskie. Trzeba było tylko dostarczyć węgiel na wybrzeże, gdzie od 1921 trwała budowa portu i miasta Gdynia. Początkowe działania objęły krótkie odcinki łączące dotychczasowe linie. W 1925 przyjęto ustawę o budowie dwóch linii kolejowych: Bydgoszcz – Maksymilianowo – Kościerzyna – Gdynia i Kalety – Herby Nowe – Wieluń – Podzamcze (dziś Wieruszów). Projektantem i kierownikiem budowy linii Kalety – Podzamcze został inż. Józef Nowkuński (1868–1952) – pierwsze pociągi kursowały tu już od listopada 1926. Decyzją Ministerstwa Kolei utworzono w 1928 Zarząd Budowy Kolei Państwowych Herby – Inowrocław i Bydgoszcz – Gdynia, na czele którego stanął znów inż. Nowkuński. Inwestycję finansowano z dochodów PKP, co spowodowało spore opóźnienia. Na przeskądzie stanął też kryzys światowy. W 1931 powołano Francusko-Polskie Towarzystwo Kolejowe (FPTK), które za 45-letnią koncesję miało dokończyć budowę magistrali i zbudować dodatkowy odcinek Siemkowice – Częstochowa. Dalsze prace przebiegły bez zakłóceń. W 1933 oddano do użytku brakujący środkowy odcinek Karsznice – Inowrocław. Źródło: krajoznawca.org



FOT. NAC

**2 marca 1960 – zmarł w Malborku Stanisław Taczak**, pierwszy naczelny dowódca powstania wielkopolskiego. Urodził się 8 kwietnia 1874 w Mieszkowie, koło Jarocina. Ukończył studia inżynierskie na Akademii Hutniczej we Freibergu. Jako poborowy służył w armii pruskiej. W czasie I wojny światowej nominowany do stopnia kapitana. W listopadzie 1918 zgłosił się do dyspozycji Ministerstwa Spraw Wojskowych jako pierwszy Polak – oficer armii niemieckiej. 17 listopada był współorganizatorem manifestacji Polaków – prowadził pochód przez Warszawę. W związku z wybuchem powstania (27 grudnia 1918) przyjechał do Poznania do brata, księdza Teodora. Dzięki niemu spotkał się z członkiem Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu. Powód: próba zorganizowania spontanicznej akcji powstańczej. Wojciech Korfanty (po uzyskaniu zgody Piłsudskiego) zaproponował Taczakowi stanowisko naczelnego dowódcy powstania i stopień majora. Taczak objął dowództwo i wprowadził porządek organizacyjny w szeregach podległych sobie oddziałów. Jego zasługą było przygotowanie podwalin pod strukturę przyszłej Armii Wielkopolskiej. Zastrzegł, że poprowadzi powstańców do czasu przybycia oficera wyższego stopniem. Po objęciu dowództwa przez Józefa Dowbor-Muśnickiego pracował w kwatermistrzostwie i jako zastępca szefa sztabu. Walczył też w wojnie polsko-bolszewickiej (1919–1921), dowodząc brygadą, a potem dywizją. W 1924 nominowany do stopnia generała brygady. Podczas II wojny światowej przebywał w kilku oflagach na terenie Rzeszy. Zmarł 15 lat po wojnie w Malborku (miał zakaz mieszkania w Wielkopolsce). Pochowany w Malborku, następnie przeniesiony do Poznania na cmentarz Zasłużonych Wielkopolan. Źródło: 27grudnia.pl



FOT. ARCHIWUM

**9 marca 1946 – zmarł w Kosowie Lackim Feliks Bartczuk**, ostatni weteran powstania styczniowego. Urodził się 22 września 1846 w Zawadach, w obecnej gminie Cerańów. Mając szesnaście lat, przyłączył się do oddziału majora Ludwika Lutyńskiego walczącego z carskim zaborcą pod pobliskimi Sołdanami. Jego szlak bojowy znaczyły bitwy pod Nagoszewem, Chruśliną, Żyrzynie, Panasówką, Batorzem, Chotyczami, Wołą Korybutową i Kockiem. Na przełomie 1863/1864 chory i wyczerpany został urlopowany z powstańczych szeregów. Wrócił do domu. 19 stycznia 1864 aresztowano go na targu w Kosowie Lackim i przewieziono do więzienia w Siedlcach. Przebywał w nim do września. Kiedy 23 maja 1865 na rynku w Sokołowie Podlaskim Rosjanie wieszali bohatera Podlasia ks. Stanisława Brzóske i jego adiutanta Franciszka Wilczyńskiego, Bartczuk stał w tłumie i razem z innymi płakał. Kiedy w 1918 Polska odzyskała niepodległość, weterani powstania otrzymali stopnie podporucznika Wojska Polskiego, prawo do noszenia granatowego paradnego munduru i stałą pensję. Honory wojskowe oddawał sędziwym starszkom nawet marszałek Józef Piłsudski, który mówił: „Dla nas, żołnierzy wolnej Polski, powstańcy 1863 roku [...] pozostaną wzorem wielu cnót żołnierskich, które naśladować będziemy”. Podczas II wojny światowej Bartczuk chodził po Kosowie Lackim w swoim paradnym mundurze i mawiał: „Niech ludzie widzą, że idzie polski oficer. Może podtrzyma to ich na duchu, bo Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska musi odzyskać niepodległość”. Nie nosił jedynie czapki z orłem – bał się, że Niemcy mogą mu zrzucić ją z głowy, podeptać i sprofanować wizerunek godła narodowego. Zmarł 9 marca 1946 w Kosowie Lackim. Źródło: sw.zsnr1.edu.pl

# Andrzej Żupański – od akcji „Góral” do prawdy o Wołyniu

Czekał w furgonetce na konwój eskortowany przez Niemców. Z gotowym do strzału stenem, wraz z kolegą, który tak jak on też trzymał odbezpieczoną broń. Kiedy podjechało auto z gestapowcami, jedną stroną ulicy zablokował właśnie ich samochód. Drugą blokował młody chłopak z konspiracji, pchający powoli wózek i przechodzący przez jezdnię. Niemcy musieli zwolnić. Wtedy dowódca krzyknął do Andrzeja i jego kolegi: „Teraz!”. Obaj kopnęli drzwi furgonetki od wewnątrz i seriami kul zrobili sito z samochodu gestapowców.

Tak Andrzej włączył się do jednej z najśłynniejszych akcji Polski Podziemnej o kryptonimie „Góral”. Andrzej Żupański ps. Andrzej urodził się w 1921 roku w Gdyni. Historia, jak większości jego rówieśników, na czas dorastania wyznaczyła mu rolę żołnierza, bijącego się o wolność Ojczyzny. Kupiecka rodzina Żupańskich związana była z Poznaniem. Matka Żupańskiego pochodziła z Kowieńszczyzny, a zginęła zamordowana przez Niemców w obozie koncentracyjnym. Podczas II wojny światowej Andrzej był żołnierzem Armii Krajowej. Od stycznia 1943 działał w Kedywie Komendy Głównej AK.

jednak wówczas o dużo większej wartości. Akcja „Góral” uchodzi za jedną z najlepiej zaplanowanych i przeprowadzonych akcji AK w okupowanej Polsce. Historyk Tomasz Strzembosz uznał ją nawet za jedną z najlepiej przeprowadzonych akcji zbrojnych ruchu oporu w całej okupowanej Europie. Przygotowania trwały 14 miesięcy, ale samo wykonanie – jedynie 2,5 minuty. Jej kryptonim wywodzi się od potocznego określenia banknotów o nominale 500 zł – emitowanych podczas okupacji w Generalnym Gubernatorstwie – tzw. „górali”. Akcja „Góral” została przedstawiona w 2009 roku w 26. odcinku serialu telewizyjnego „Czas honoru”, który nosił tytuł „Reichsbank”. Żupański, podczas końcowych przygotowań do wykonania operacji bojowej, był w takim stresie, że przez kilka dni niemal nic nie jadł. Jednak w kluczowych chwilach wykonywania zadań nie zawiódł ani przez sekundę.

Następnie został skierowany do 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK. Po podstępny rozbrojeniu wołyńskiej brygady wcielono go do I Dywizji Armii LWP i zdobywał Wał Pomorski. Studia chemiczne ukończył na Politechnice Gdańskiej w 1949. Usunięty z przyczyn politycznych z asystentury w Akademii Medycznej w Gdańsku pracował w Tarchomińskich Zakładach Farmaceutycznych POLFA. Przez jedenaście lat był przewodniczącym Środowiska Żołnierzy 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK.

”  
*Dziwna niechęć do zajmowania się tematem związanym ze śmiercią dziesiątków tysięcy niewinnych, bezbronnych Polaków spowodowała, że Andrzej Żupański postanowił udokumentować zbrodnię. Wcześniej nie wszyscy Polacy chcieli wierzyć w skalę potworności rzezi wołyńskiej.*

Uczestniczył w wielu operacjach zbrojnych, w tym we wspomnianej „Góral”. Akcja ta – nazywana także „akcją na 100 milionów” – to jedna z najważniejszych, przeprowadzonych przez polskie podziemie zbrojne w czasie okupacji niemieckiej. 12 sierpnia 1943 w centrum Warszawy przy ul. Senatorskiej oddział dyspozycyjny Kedywu – „Motor” – uprowadził samochód bankowy z pieniędzmi o wartości prawie 105 milionów okupacyjnych złotych. W przeliczeniu było to milion dolarów,

## Zbrodnia, której nie można zapomnieć

Zimą 1944 roku, po ukończeniu w Warszawie szkoły podchorążych, Żupański został saperem w 27. Wołyńskiej Dywizji. Tak konsekwencje pobytu na Wołyniu dla późniejszej drogi życiowej Andrzeja Żupańskiego opisał jego wieloletni znajomy Aleksander Szycht w portalu prawy.pl:

„Na Wołyn przybył z tzw. ekipą warszawską już po ludobójstwie, które się tam dokonało. Zobaczył jako dzwiny warszawski konspirator (choć urodzony w Gdyni)



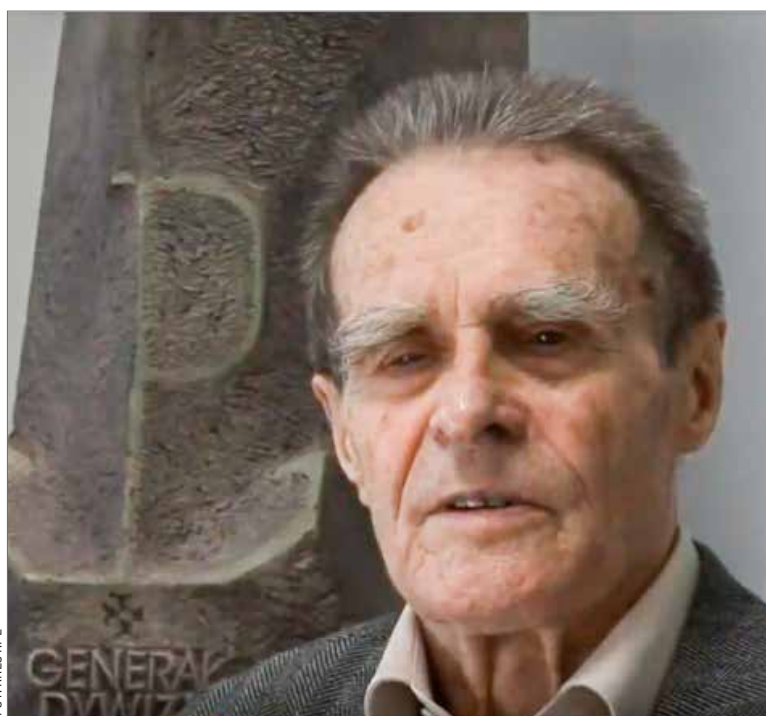
*prawdziwą armię i obóz pod okupacją, kawałek wolnej Polski, na Wołyniu właśnie. To 27. Wołyńska Dywizja Piechoty AK miała rozpocząć operację „Burza”. Podczas szlaku bojowego jej żołnierze, pochodzący z samego Wołynia, złapali dwóch Ukraińców grających z bronią, ojca i syna. Ci ostatni sami zaczęli ściągać buty, by akowcom je oddać, licząc zapewne w zamian na lekką śmierć. Dowódca wydał rozkaz, by ich rozstrzelać. Pan Andrzej bezwiednie i głośno zaprotestował jako młody żołnierz, mówiąc iż są to jeńcy. Przełożony natychmiast rozkazał mu odejść i się nie wtrącać, mówiąc: – Pan nie widział swojej żony i dzieci w kałuży krwi”.*

Żupański ten moment zapamiętał na zawsze. Nie dało mu możliwości zapomnienia także późniejsze wydarzenie, kiedy jego najlepsi przyjaciele – młode małżeństwo i członkowie AK w Hrubieszowskim – jadąc wozem, zostali złapani przez UPA. Ich ukraińskiemu furmanowi darowano życie i tylko dlatego wiadomo, że zginęli z rąk banderowców. Jeszcze kilkadziesiąt lat po wojnie nie potrafił wspominać śmierci obojga przyjaciół bez emocji. Opowiadał, że Ewa była bardzo ładna. Mówił: „Boże, Boże! Co oni jej musieli zrobić. Czy on przedtem musiał na to patrzeć! Boże! Czy jego zabili wcześniej?!”. Były żołnierz zbrojnego podziemia nie poprzestał jednak wyłącznie na dzieleniu się bolesnymi wspomnieniami w gronie znajomych.

Jego misją stało się przybliżenie kolejnym pokoleniom okrucieństwa zbrodni wołyńskiej. Dziwna niechęć do zajmowania się tematem związanym ze śmiercią dziesiątków tysięcy niewinnych, bezbronnych Polaków spowodowała, że Andrzej Żupański postanowił udokumentować zbrodnię i zainteresować nią polskich historyków. Zastanawiał się, jak wolne społeczeństwo mogło wykazywać tak daleko posuniętą obojętność w stosunku do własnej przeszłości. W 2007 roku, w wieku 76 lat został współzałożycielem i redaktorem pierwszej antybanderowskiej strony [www.volgal.pl](http://www.volgal.pl). Pojawiły się na niej wywiady z ludźmi publicznymi, którzy mówili o okrutnych zbrodniach OUN-UPA. Wcześniej nie wszyscy Polacy chcieli wierzyć w skalę

potworności rzezi wołyńskiej. Na stronie pojawił się pierwszy obszerny wywiad o zbrodni wołyńskiej z ks. Tadeuszem Isakowiczem-Zaleskim. Wówczas ks. Tadeusz nie był jeszcze znany jako medialny lider środowiska ofiar rzezi wołyńskiej. Obok księdza – nękanego i poniżanego za Polski Ludowej – o spowodowanej przez banderowców tragedii swojej rodziny opowiedział bohater PRL-u Mirosław Hermaszewski, pierwszy polski kosmonauta. Pan Andrzej bowiem zdawał sobie sprawę, że gdy prawda wypowiedziana jest przez osoby, z których trudno zrobić ludzi niewiarygodnych czy niepoczytalnych, to będzie miała większą moc. Współredagujący stronę internetową A. Szycht przyznał po latach, że właśnie z tego powodu witryna wzbudziła wściekłość nacjonalistów z mniejszości ukraińskiej w Polsce.

Żupański zainicjował też słynne seminaria „Polska – Ukraina; trudne pytania”. Szycht przyznał, że ten pomysł Żupańskiego był efektem pewnego rodzaju jego porażki: „Otóż z kilkoma innymi weteranami AK jeździli po wszystkich uniwersytetach w Polsce, pytając rektorów i dziekanów, czy ktoś nie chciałby się zająć badawczo sprawą dziesiątek tysięcy pomordowanych polskich kobiet i dzieci. Bohaterowie wojenni z AK niejako o to zebrali. Wszyscy odmówili. Gdy próbowali zgromadzić historyków polskich z różnych miejsc, sponsorzy odmawiali pieniędzy na coś tak »jednostronnego« i »nacjonalistycznego«. Wtedy wpadli na pomysł, by zrobić polsko-ukraińskie seminaria i wciągnąć w to Związek Ukraińców w Polsce. Pan Andrzej podejrzewał, że ZUwP będzie myślał, iż historycy z obu stron będą ze sobą negocjować historię. Tymczasem on sam wiedział, co to warsztat historyka. Miał świadomość, że na każde stwierdzenie podczas seminariów potrzebny będzie twardy dowód w postaci źródeł. Wtedy prawda, jakakolwiek by nie była, wyjdzie na jaw. Faktycznie Ukraińcy zgodzili się organizować to wspólnie i zaprosić uczonych z Ukrainy ze swojej strony. Nagle sponsorzy w III Rzeczypospolitej Polskiej się znaleźli. Po kilku seminariach w protokołach zgodności polskich i ukraińskich historyków na podstawie badań



FOT. KRESY.PL

pojawiły się twierdzenia, których nie zaakceptował ZUwP. I organizacja wycofała się jako partner”.

Natychmiast wycofali się także sponsorzy, ale spotkania już nabrały marki i weterani znaleźli następnych. Każde kolejne seminarium było coraz większym sukcesem. Aż do trzynastego – ostatniego. Szycht wspominał: „Razem z panem Andrzejem organizowałem od strony technicznej wyjazd polskiej delegacji historyków do Lwowa w 2008 roku. Organizowanie spotkań dwóch grup historyków, z których ukraińska część opowiadała często bzdury, zwłaszcza na początku seminariów, powodowały oszczercze oskarżenia o zdradę. Tak samo ścieżki, które wydreptał do polityków [...] w sprawie badań naukowych obu grup historyków. Na końcu okazał się moralnym zwycięzcą, który doprowadził do wspólnych twierdzeń, jakie trudno było później neobanderowcom zanegować”.

### Nie wszyscy gotowi do prawdy

Żupański razem ze współpracownikami podjął decyzję o przerwaniu seminariów właśnie po tym ostatnim. Widział, że ukraińscy historycy mają już pistolet neobanderowskiej wersji przy głowie. Unaoczniał to Polakom m.in. – obecny na owym ostatnim seminarium Żupańskiego – Wołodimir Wiatrowycz, jeden z głównych

ideologów neobanderyzmu, a od 2014 szef ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej. W tej sytuacji także wznawianie wspólnych prac historyków (przez byłego szefa polskiego IPN-u Łukasza Kamińskiego) Żupański uważał za błąd, biorąc pod uwagę atmosferę polityczną po Majdanie. Jego zdaniem, nie tylko nie posunie to ustaleń, ale nacjonałści ukraińscy będą chcieli zanegować to, co zostało już odkryte. Tak rzeczywiście zaczęło się dziać.

Jednak nie porzucił zainteresowań losami Polaków na Kresach. Jak stwierdził A. Szycht: „Cieszył się, kiedy opowiadałem mu, że powstaje film »Wołyń«”. Ponieważ był w połowie po mamie z Kowieńszczyzny, to pomimo coraz bardziej zaawansowanego wieku przychodził pod ambasadę Litwy protestować w obronie praw litewskich Polaków. Udzielał się w pracach parlamentarnego zespołu ds. Kresów, Kresowian i Dziedzictwa Dawnych Ziemi Wschodnich. Opublikował trzy prace: „Tragiczne wydarzenia za Bugiem i Sanem przed ponad sześćdziesięciu laty. Poznaj werdykt historyków polskich i ukraińskich”, „Kryptonim »Góral«. Brawurowa Akcja AK – zdobycie 100 milionów złotych” i „Droga do prawdy o wydarzeniach na Wołyniu”. Zmarł 23 stycznia 2017 roku i został pochowany na warszawskich Powązkach.

**BARTOSZ BOGDAŃSKI**

# Czas na ubezpieczenie mieszkania

Wiosna coraz bliżej. Wraz z nastaniem tej pory roku zabieramy się za porządki. Sprzątamy nie tylko w szafach, komórkach czy altanach, lecz także w dokumentach. Warto zrobić także przegląd naszych polis. Sprawdźmy zatem, jak wygląda ubezpieczenie naszego mieszkania.



FOT. SHUTTERSTOCK

Wiosną i latem pogoda namawia nas byśmy częściej opuszczali progi naszych domostw – najpierw na weekendowe wycieczki, a później na wakacyjne wyjazdy i urlopy. To niestety sprzyja złodziejom, którzy w tym czasie stają się bardziej aktywni. Miesiące wiosenne i letnie to także okres, kiedy rośnie ryzyko szkód spowodowanych anomaliami pogodowymi. Powodzie, ulewy, gwałtowne burze, nawałnice, grad wyrządzają ogromne szkody. Mając to wszystko na uwadze, Polacy właśnie o tej porze roku starają się zabezpieczyć swój majątek. Na szczęście z roku na rok zwiększa się odsetek ubezpieczających nieruchomości, bo w 2017 roku już 80% – to jest ponad 10 mln domów i mieszkań – miało właściwe zabezpieczenie odpowiednią polisą. Z jednej strony wynika to z coraz większej świadomości Polaków, dotyczącej zalet ubezpieczenia. Z drugiej natomiast nabieramy większego zaufania do ubezpieczycieli – głównie dzięki coraz bardziej zrozumiałym warunkom ubezpieczenia.

Podkreślić też należy, że wciąż ok 20% nieruchomości nie jest w ogóle ubezpieczonych. Natomiast obowiązkowym ubezpieczeniem objęte są mieszkania kupione na kredyt, czego wymagają właśnie umowy z bankami. Jednak ta konieczność ubezpieczenia mieszkania często ogranicza się tylko do podstawowej opcji, czyli tzw. ubezpieczenia murów. Teraz jest więc najlepszy czas, by zweryfikować nasze dotychczasowe podejście do ubezpieczeń majątkowych i odświeżyć polisę na taką, która da nam najlepszą ochronę naszego domu.

W ramach ubezpieczeń mieszkaniowych ochronie podlegać mogą mieszkania, domy jednorodzinne, stałe elementy wyposażenia (np. drzwi, podłogi, wbudowane na stałe meble), ruchomości domowe (np. sprzęt elektroniczny, urządzenia domowe).

Ubezpieczając swoje mienie, trzeba wziąć pod uwagę dodatkowe ubezpieczenie: OC ubezpieczonego i domowników (np. gdy dziecko przypadkiem stłucze szybę sąsiadowi), domku letniskowego, nagrobku najbliższych, budynków gospodarczych, zewnętrznych elementów anteny satelitarnej lub kolektorów słonecznych. Dodatkowym ubezpieczeniem warto objąć też kolektory słoneczne oraz szyby od stłuczenia lub pęknięcia (okienne, drzwiowe, jak również płyty grzewcze), siebie i domowników od następstw nieszczęśliwych wypadków, a także ryzyko od dewastacji mienia.

Co jednak, gdy nie mamy mieszkania na własność, ale jego wyposażenie jest dla nas cenne? W końcu dobrej jakości telewizor, laptop, sprzęt AGD też trochę kosztują. Otóż ubezpieczyciele, również SALTUS Ubezpieczenia, posiadają atrakcyjną ofertę dla najemców, w ramach której można objąć ochroną także samo wyposażenie domu lub mieszkania, takie jak sprzęty kuchenne i inne ruchomości. Ponadto zalecane jest również ubezpieczenie statych elementów wyposażenia, takich jak podłogi, drzwi, meble wbudowane na stałe. W SALTUS Ubezpieczenia możliwe jest zarówno rozszerzenie ubezpieczenia domu lub mieszkania o wyposażenie, jak i ograniczenie się do objęcia ochroną jedynie tych elementów.

Ochroną ubezpieczeniową może być objęty także dom w budowie. Wiadomo nie od dziś, że proces budowy domu łączy się ze zwiększonym ryzykiem niechcianych zdarzeń i wypadków, które mogą zaprzepaścić nasze plany, rujnując nas przy tym finansowo. Dobrze jest pomyśleć zawnazas i przygotować się na taką sytuację, dzięki czemu nawet w przypadku zniszczeń powodujących straty finansowe, dzięki likwidacji szkody można szybko stanąć na nogi i kontynuować rozpoczęte prace.

Każdy, kto ubezpiecza swoje mienie, musi podjąć decyzję nie tylko dotyczącą konkretnej oferty czy zakresu ochrony, lecz także towarzystwa ubezpieczeniowego, któremu powierzy ochronę swoich dóbr. Czym się kierować, szukając ubezpieczyciela?

Trzeba zawsze zwrócić uwagę na zakres oferowanego nam ubezpieczenia czy możliwość indywidualnego dopasowania, jak jest np. w SALTUS Ubezpieczenia. Towarzystwo to proponuje system atrakcyjnych zniżek, a także możliwość płatności składki w ratach. Poza tym można skorzystać z gratisowego pakietu „Assistance w Domu”, czyli pomocy np. hydraulika, szklarza, elektryka. Dodatkowo SALTUS daje możliwość ubezpieczenia mienia w mieszkaniach znajdujących się na parterze lub ostatniej kondygnacji bez konieczności stosowania dodatkowych zabezpieczeń. Ponadto SALTUS Ubezpieczenia gwarantuje również szybko i sprawną likwidację powstałych szkód.

Z ofertą SALTUS Ubezpieczenia można zapoznać się w placówkach Kasy Stefczyka.



# Razem na co dzień i od święta

Wielu z Członków Kasy Stefczyka podkreśla, że bardzo ceni sobie wręcz rodzinną atmosferę panującą w naszych placówkach, że chętnie przychodzą do placówek nie tylko po to, by załatwić swoje sprawy finansowe. Z kolei pracownicy Kasy często podkreślają, że są bardzo zżyci z Członkami Kasy. Jak widać, takie relacje są możliwe.

**D**zień Babci i Dziadka to bardzo rodzinne święto. Mimo to wielu z Państwa spotkało się z tej okazji z pracownikami Kasy.

Załoga placówki w Tarnowie odwiedziła Klub Seniora „Złoty Wiek” mieszczący się w tym mieście przy ul. Pułaskiego 92. Pracownicy Kasy wzięli udział w uroczystości, którą uświetniły swym występem dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 18 im. Jana Kochanowskiego w Tarnowie. Przedstawiciele Kasy obdarowali seniorów słodkimi upominkami. Było wiele ciekawych i miłych rozmów. Impreza była bardzo udana.

Z kolei w Bartoszycach pracownicy zaprosili seniorów na poczęstunek do placówki. Panie zadbały o to, aby spotkanie odbyło się w miłej i radosnej atmosferze. Seniorzy mogli skosztować świeżo zaparzonej kawy oraz zjeść coś słodkiego. Nie zabrakło rozmów na temat wnucząt. Podczas spotkania goście podzielili się swoimi opiniami na temat członkostwa w Kasie Stefczyka. Z rozmów wynika, że najważniejszym wyznacznikiem przynależności do Kasy jest budowane przez wiele lat zaufanie oraz kompleksowa i rzetelna obsługa. Na zakończenie spotkania każdy z seniorów otrzymał upominek oraz aktualny „Czas Stefczyka”. Wśród upominków była specjalna paczka przygotowana przez pracowników, którą szczęśliwie wylosowała Pani Janina.

Naszym Babciom i Dziadkom jeszcze raz życzymy wszystkiego najlepszego: dużo zdrowia, witalności i pogody ducha!



» **TARNÓW.** Pracownicy placówki Kasy mieszczącej się przy ul. Stonecznej 35 odwiedzili Babcie i Dziadków w Klubie Seniora „Złoty Wiek”



» **BARTOSZYCE.** Pamiątkowe zdjęcie ze spotkania w placówce partnerskiej Kasy mieszczącej się przy ul. Bohaterów Warszawy 93



» **BARTOSZYCE.** We wręcz rodzinnej atmosferze kawa i ciasto smakują najlepiej



W KAŻDY OSTATNI PONIEDZIAŁEK MIESIĄCA  
PRZEZ CAŁY ROK W TYGODNIKU

**SIECI**

# Bohaterowie Niepodległej

SERIA  
DODATKÓW  
O NIEZWYKŁYCH  
LUDZIACH,  
KTÓRYM POLSKA  
ZAWDZIĘCZA  
NIEPODLEGŁOŚĆ

Marszałek Józef Piłsudski • Ignacy Jan Paderewski • gen. Józef Dowbor-Muśnicki • Ignacy Daszyński  
Eugeniusz Kwiatkowski • gen. Władysław Kossak • Jan Kiepura • Ignacy Mościcki • gen. Józef Haller  
inż. Eugeniusz Sosnkowski • Wojciech Korfanty • Roman Dmowski • Wincenty Witos • Janusz Kusociński • gen. Kazimierz Sosnkowski  
inż. Adam Sapieha • Włodzisław Grabski • Ignacy Dąbrowski • gen. Józef Haller  
Walerj Sławek • gen. Kazimierz Sosnkowski • gen. Józef Haller • gen. Józef Haller



„Bohaterowie Niepodległej” to autorska opowieść o pokoleniu, które wywalczyło Polsce byt po ponad stuleciu niewoli, opowieść o bohaterach wielkich i znanych oraz tych, którzy nie pojawiają się w podręcznikach, a warto ich przywrócić naszej pamięci. Będzie to swego rodzaju unikalny Słownik Niepodległej – zbiór esejów o postaciach i ich walce o Niepodległość.

**Tomasz Łysiak** – pisarz, dziennikarz, publicysta, autor powieści „Cytadela”



# Jak zarządzać finansami w życiu osobistym?

**GIŻYCKO.** W lutym w Zespole Szkół Kształtowania Środowiska i Agrobiznesu w Giżycku odbyło się spotkanie w ramach projektu „Żyj finansowo, czyli jak zarządzać finansami w życiu osobistym”. Podstawowym celem projektu jest pokazanie młodzieży, w jaki sposób wykorzystać nabytą wiedzę, możliwości i umiejętności, aby gospodarowanie pieniędzmi było jak najbardziej efektywne. W ramach projektu przedstawiciele Kasy Stefczyka: kierownik regionalny Ewa Wielgus oraz Monika Gabruś, kierownik placówki mieszczącej się przy ul. Warszawskiej 1 w Giżycku, omówili rachunki, kredyty, lokaty i różne sposoby oszczędzania. Kasa Stefczyka była też sponsorem drobnych upominków dla uczestników spotkania.



**W** grudniu 2007 roku pracownicy Stowarzyszenia Krzewienia Edukacji Finansowej przeprowadzili badanie ankietowe na grupie młodzieży (blisko 2200 osób) w szkołach zróżnicowanych pod względem geograficznym oraz kierunkowym (licea, szkoły zawodowe). Wyniki badania utwierdziły ich w przekonaniu, że należy podjąć działania na rzecz podniesienia poziomu edukacji finansowej i opracować podręcznik, który będzie oparty na filozofii nabycia umiejętności zarządzania finansami osobistymi. Problem braku rozmów młodych ludzi z rodzicami na temat pieniędzy oraz problem braku edukacji w szkołach we wspomnianym wyżej zakresie

przekłada się bezpośrednio na ich późniejsze decyzje finansowe. Decyzje te skutkować mogą negatywnym zjawiskiem społecznym, jakim jest nadmierne zadłużenie prowadzące często do wykluczenia społecznego.

Do projektu zapraszani są nauczyciele szkół ponadgimnazjalnych. Przyszły trener powinien być osobą kreatywną, pełną pasji, lubiącą nowe wyzwania. Nauczyciele, po wcześniejszym przeszkoleniu, zobowiązani są do przeprowadzenia zajęć edukacyjnych w wymiarze 15 godzin lekcyjnych w oparciu o dostarczony przez SKEF materiał edukacyjny. Każdy uczeń biorący udział w projekcie otrzymuje publikację „Żyj finansowo!”, zaś każdy trener komplet materiałów

dydaktycznych oraz wynagrodzenie. W prowadzeniu zajęć pomagają również pracownicy Kasy Stefczyka. Wszak jest to instytucja finansowa, a praktyk w tej dziedzinie jest w stanie odpowiedzieć na wszelkie pytania dotyczące niuansów związanych z zawiłym światem finansów.

Pierwsza edycja projektu rozpoczęła się w 2008 roku i objęła szkoły z terenu Trójmiasta. Kolejne edycje, dzięki wsparciu finansowemu m.in. Fundacji Stefczyka, której fundatorem jest Kasa Stefczyka, dotarły do szkół z terenu całej Polski. Do tej pory w projekcie wzięło udział niemal 5,5 tys. uczniów z ok. 90 szkół. W projekt zaangażowało się ponad 80 trenerów – nauczycieli.

# Walentynkowe podarunki

**BŁONIE.** Święto zakochanych, czyli walentynki jest coraz bardziej popularne. Dzień 14 lutego stał się okazją do obdarowywania się drobnymi upominkami. A że miłe gesty i słowa sprawiają radość każdemu, nie tylko zakochanym, w walentynki obdarowuje się coraz więcej osób. Pracownicy placówki partnerskiej mieszczącej się przy ul. Księcia Józefa Poniatowskiego 9 A w Błoniu przygotowały dla mieszkańców miasta paczuszki ze słodyczami oraz balony. Upominki opatrzone logo Kasy oraz adresem placówki rozdawane były na rynku jako dodatek do gazety „Czas Stefczyka”. Prezenty rozdawał również Filip – maskotka Kasy, wzbudzając duże zainteresowanie przechodniów.



# Nasi stypendyści

Prezentujemy kolejnych laureatów 10. edycji konkursu stypendialnego, organizowanego wspólnie przez Kasę Stefczyka oraz Fundację Stefczyka. Partnerem konkursu jest Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej.



» **CZĘSTOCHOWA.** W placówce mieszczącej się przy alei Najświętszej Maryi Panny 24 stypendialny dyplom odebrał Mateusz Brol



» **OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI.** Wojciech Kasiński odebrał dyplom potwierdzający przyznanie stypendium w placówce mieszczącej się przy ul. Okólnej 4

Jednym z naszych stypendystów jest Wojciech Kasiński z Kunowa, uczeń ostatniej klasy technikum informatycznego w Zespole Szkół nr 3 w Ostrowcu Świętokrzyskim. Przez cały okres nauki wykazywał zdolności w zakresie matematyki i języków obcych. Brał udział w licznych konkursach i olimpiadach o tematyce informatycznej, matematycznej, językowej i ekonomicznej. Ponadto aktywnie działał w drużynie harcerskiej „Włóczykije” przy

hufcu ZHP Ostrowiec Świętokrzyski. Interesuje się nowymi mediami, informatyką oraz teatrem i filmem. Otrzymane już 4. raz stypendium pozwala mu rozwijać swoje pasje naukowe, a także rozwijać się kulturalnie przez udział m.in. w koncertach i sztukach teatralnych. Swoją przyszłość planuje związać z matematyką finansową, a dokładniej z zawodem aktuarusza.

Kolejnym stypendystą jest Mateusz Brol z Koszęcina.



# Noś odblaski – bądź bezpieczny



**KĘTRZYN/SOLANKA.** Bezpieczeństwo to kwestia numer jeden. W szkole każdego dnia przypomina się dzieciom o jego podstawowych zasadach. W lutym dodatkowo każdy przedszkolak ze Szkoły Podstawowej w Solance otrzymał kamizelkę odblaskową, która po zmierzchu może uratować życie. Kamizelki, odblaski oraz książeczki edukacyjne „Bezpiecznie przez cały rok” zostały przekazane przedszkolakom przez pracowników placówki Kasy Stefczyka mieszczącej się przy ul. Sikorskiego 16 w Kętrzynie. Dodatkowo

uczniowie klas młodszych otrzymali kartki na Dzień Babci i Dzień Dziadka – do samodzielnego pokolorowania. Przedszkolaki doskonale wiedzą do czego służą kamizelki odblaskowe i w jaki sposób działają.

– Są do ochrony! – mówi 6-letni Mateusz.

– Po to, żeby było nas lepiej widać – dodała Ola.

– A działa to tak, że w blasku księżycy ta kamizelka zaczyna świecić – wytłumaczył chłopiec.

Kamizelki przydadzą się i to bardzo. Przedszkolaki często

wychodzą w plener, na spacer. Dzieci w kamizelkach będą widoczne z daleka, to podniesie poziom bezpieczeństwa, a wychowawcy będą spokojniejsi. Zmierzch zapada szybko. O godzinie 16.00, 17.00 dzieci powinny zakładać kamizelki czy to w drodze z przedszkola, szkoły, czy w drodze do sklepu, kościoła. Po prostu wszędzie. Różnica w odległości dostrzeżenia pieszego w odblasku i bez jest ogromna. Kierowcy mają świadomość, że pieszego bez odblasku zobaczą właściwie w ostatnim momencie, wtedy może dojść do tragedii. Dzięki kamizelce odblaskowej

pieszego można zobaczyć nawet z odległości 150 metrów. To duża i bardzo znacząca różnica. W Szkole Podstawowej w Solance do tematu bezpieczeństwa podchodzi się bardzo poważnie. Nauczyciele wciąż przypominają o podstawowych zasadach. Organizowane są spotkania z funkcjonariuszami policji. Nauczyciele przypominają również rodzicom, by także w domu rozmawiali ze swoimi dziećmi na temat bezpiecznego zachowania się, nie tylko na drodze. To taka wielostronna współpraca na rzecz bezpieczeństwa dzieci.

**ANETA PIETRZYK**



**» ZIELONA GÓRA.** Olga Timofeeva złożyła świąteczne życzenia synowi Adamowi i wygrała zestaw podróżny i głośnik bluetooth. Nagrodę odebrała w placówce Kasy mieszczącej się przy ul. Bohaterów Westerplatte 10 w Zielonej Górze.



**» WOŁOMIN.** Krzysztof Zabramski z Kobyłki złożył życzenia urodzinowe żonie Małgosi i wygrał portfel męski oraz młynek do soli i pieprzu. Nagrodę odebrał w placówce mieszczącej się przy ul. Kościelnej 3 w Wołominie.



# Mam zaufanie do mojej Kasy

Maria Okulska jest wieloletnią działaczką Polskiego Związku Niewidomych. Dwukrotnie została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi za działalność na rzecz osób potrzebujących pomocy oraz wsparcia, zagrożonych wykluczeniem społecznym. Korzysta z usług placówki Kasy Stefczyka, mieszczącej się przy ul. Piłsudskiego 12 w Tarnobrzegu. Za co pani Maria ceni naszą Kasę?



– Jestem osobą staroświecką i ciągle bałam się wszelkich banków. Nie miałam konta – wolałam czekać, aż listonosz przyniesie mi

emeryturę. Pięć lat temu młodsza koleżanka powiedziała mi, że ma konto w Kasie Stefczyka, trzyma tam swoje oszczędności i jest bardzo zadowolona. Dobrą opinię o Kasie potwierdził mój bliski znajomy. Nazwisko Stefczyka coś mi mówiło, bo znałam z literatury, że przed wojną zakładał kasy kredytowe. Postanowiłam pójść do placówki Kasy w Tarnobrzegu i zapytać o szczegóły. Bardzo sympatyczna obsługa wyczerpująco wyjaśniła mi wszystkie warunki funkcjonowania w tej Kasie – na czym polega członkostwo. Spodobało mi się i postanowiłam założyć konto i małą lokatę. Czuje się tu dobrze i bezpiecznie, jestem bardzo zadowolona i wszystkim to mówię. Podoba mi się, że wszelkie informacje otrzymuję również SMS-em. Kilka banków próbuje mnie namówić, żebym została ich klientką, ale ja postanowiłam, że pozostanę w Kasie Stefczyka, bo mam do niej zaufanie.

Duże znaczenie ma dla mnie fakt, że jest to instytucja z polskim kapitałem. Zanim trafiłam do Kasy Stefczyka, trzymałam przez pół roku moje małe oszczędności w – wydawało mi się – polskim banku, bo na to wskazywała jego nazwa. Okazało się jednak, że był to bank niemiecki. Natychmiast wycofałam stamtąd pieniądze. Od lat obserwuję, jak obcy kapitał opanuje polską gospodarkę i media. Boję się, że opanuje wszystko. Ile procent czasopism jest w polskich rękach? To samo z telewizją. Ludzie są ośmupiani i dlatego często występują przeciwko własnemu państwu. Jeżeli służy się obcemu kapitałowi to znaczy, że się służy obcemu państwu.

Ja jestem taką małą patriotką. Uważam, że należy zrobić wszystko co można dla Polski. Dlatego od wielu lat działam społecznie. Nawet dostałam Złoty Krzyż Zasługi od prezydenta Andrzeja Dudy za działalność społeczną na rzecz niewidomych i niedowidzących. Byłam bardzo wzruszona, bo nie robiłam tego dla odznaczeń, ale dlatego, że uważam, że świadczone dobro wraca, choć niekoniecznie do tej samej osoby. Jeżeli ktoś inny doświadczy od kogoś dobra, to będzie to też moja zasługa. Może to graniczyć z naiwnością, ale ja wolę być osobą naiwną niż złym człowiekiem.

Zawsze mówię to, co myślę. Moja dobra opinia o Kasie Stefczyka wynika z najgłębszego przekonania. Mam wiele sympatii i jestem pełna uznania dla pracowników z mojej placówki w Tarnobrzegu, których znam już kilka lat i bardzo ich cenię.

## Za co cenię Kasę Stefczyka?

Pytamy Członków Kasy Stefczyka, dlaczego zdecydowali się do niej przystąpić i co najbardziej cenią w działalności placówki.

**Danuta Sałach korzysta z usług placówki Kasy Stefczyka, mieszczącej się przy ul. 17 Marca 40A w Malborku**

– Przez 20 lat pracowałam na poczcie, po sąsiedzku z placówką Kasy. Najpierw zaprzyjaźniliśmy się zawodowo, bo pracownicy przynosili do nas listy do wysyłki. W 2002 roku zostałam Członkiem Kasy, tak jak mój mąż. Z Kasą mocno związała mnie pewna historia. W 2005 roku mąż spadł z drzewa i mocno się połamał. Okazało się, że za wiele rzeczy potrzebnych do rehabilitacji i za część leczenia musiałam sama zapłacić, mimo ubezpieczenia w NFZ-ecie. Poszłam do mojej placówki po pożyczkę. Okazało się, że potrzebny jest podpis męża, a mąż leżał w łóżku w gorszej ortopedycznym. Nie

dałby rady dojechać do oddziału Kasy, z resztą kto by go zniósł z trzeciego piętra? Pomyślałam, że nie dostanę tej pożyczki, ale kierownik placówki znalazł rozwiązanie. Na drugi dzień dwie panie z oddziału przyszyły do nas, do domu, i mąż podpisał dokumenty, leżąc w łóżku. Poczułam wtedy, że jestem wśród bardzo życzliwych, mądrych i dobrych ludzi i że jako klient jestem dla nich ważna. Nie jestem bogata, byłam w wielkiej potrzebie finansowej, a moją sprawę załatwiono po ludzku. Przecież mogli powiedzieć: „jak mąż nie ma jak podpisać, to pożyczki nie będzie”. W innym banku spotkałam się kiedyś w takim traktowaniu. Miałam tam niby ubezpieczoną pożyczkę, a jak mąż zmarł, to powiedzieli, że dokumenty są

podpisane w niewłaściwym miejscu i ubezpieczenie nie zostanie wypłacone. A przecież złożyliśmy z mężem podpisy w miejscach wskazanych przez pracowników! Zerwałam z nimi kontakt.

Dla mnie rzetelność jest najważniejsza, dlatego należę do Kasy Stefczyka. Jednym z jej haseł jest „Zawsze u siebie” – ja rzeczywiście tak się tu czuję i z wielką przyjemnością spotykam się z pracownikami placówki. Panie zawsze są gotowe mi pomóc. Teraz dosyć poważnie choruję i często jestem w szpitalach. Któregoś razu byłam w szpitalu dłużej niż myślałam i nie miałam jak zapłacić raty niewielkiej pożyczki. Zadzwoeniłam do placówki i znów panie znalazły wyjście z sytuacji. Przysłały mi do szpitala SMS-em numer konta, na



który trzeba wpłacić ratę i wnuk zapłacił przez Internet. Tam są bardzo pomocni ludzie i wspinała atmosfera. Oprócz tego na urodziny i na święta dostają piękne życzenia. To jest bardzo miłe. Z kolei ja składam załodze życzenia z okazji świąt. Ludzie tu pracujący są kompetentni i uśmiechnięci. Serdecznie dziękuję całej załodze. Te panie są warte tego, żeby je pochwalić za profesjonalizm, serdeczność i życzliwość.



# E-meldunek – kolejna e-usługa już działa!

Zmieniasz miejsce zamieszkania? A może przyjechałeś lub wracasz z zagranicy i nie masz meldunku w Polsce? Pamiętaj, żeby się zameldować. Dzisiaj jest to prostsze niż kiedykolwiek.



FOT. SHUTTERSTOCK

**K**ażdy, kto mieszka w Polsce, musi pamiętać o obowiązku meldunkowym. Dzisiaj nie trzeba iść do urzędu. Dzięki najnowszej e-usłudze, uruchomionej przez Ministerstwo Cyfryzacji we współpracy z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, można zameldować się zarówno na pobyt stały, jak i czasowy przez Internet. E-meldunek umożliwia też przemeldowanie, a także zameldowanie/przemeldowanie niepełnoletniego dziecka oraz – jako pełnomocnik – innej osoby.

## Jak to zrobić?

Wszystko zaczyna się na stronie [www.obywatel.gov.pl](http://www.obywatel.gov.pl). Po wejściu na stronę należy wybrać interesującą usługę (meldunek) i potwierdzić swoją tożsamość Profilem Zaufanym (szczegóły niżej). Kolejny krok to wybranie opcji – zaznaczenie, czy chodzi o zameldowanie na pobyt stały lub czasowy, zameldowanie dziecka czy może skorzystanie z pełnomocnictwa do zameldowania innej osoby. Warto pamiętać o przygotowaniu odpowiednich dokumentów. W przypadku meldunku, w zależności od wybranej opcji, przydać się mogą m.in. skany pełnomocnictw, skany dokumentów potwierdzających tytuł prawny do lokalu, oświadczenia właściciela lub innego podmiotu dysponującego tytułem prawnym do lokalu, potwierdzające pobyt w lokalu.

W przypadku gdy meldujemy samych siebie, dane personalne zostaną automatycznie zaciągnięte do odpowiednich rubryk. Jeśli wniosek składa pełnomocnik, konieczne jest dołączenie upoważnienia w formie załącznika.

## Za darmo

Wniosek o zameldowanie wysyłamy online do właściwego miejscowo urzędu (odpowiedniego dla miejsca zameldowania stałego/czasowego) – zostanie on automatycznie wybrany na podstawie wprowadzonego nowego adresu zameldowania. Jeśli dołączyłaś/-eś wszystkie potrzebne dokumenty – urzędnik zamelduje cię od razu po otrzymaniu twojego zgłoszenia. W razie wątpliwości urzędnik może poprosić o dodatkowe dokumenty i dopiero wtedy cię zamelduje. Usługa jest bezpłatna. Bezpłatnie zostanie również wydane zaświadczenie o zameldowaniu na pobyt stały, które urząd wyda bez konieczności wnioskowania. Płatne (17 zł) jest tylko zaświadczenie o zameldowaniu na pobyt czasowy. O nie również możemy zamówić online. Wystarczy we wniosku zaznaczyć odpowiednie pole. Do wyboru mamy kilka sposobów odbioru zaświadczenia – odbiór osobisty w urzędzie, tradycyjna przesyłka pocztowa lub wersja elektroniczna przesłana na skrzynkę ePUAP.

## O tym warto pamiętać, mieszkając w Polsce:

- jeśli mieszkasz pod konkretnym adresem i chcesz tam mieszkać na stałe – zamelduj się na pobyt stały,
- jeśli tymczasowo mieszkasz pod innym adresem niż adres twojego stałego zameldowania i chcesz tam mieszkać dłużej niż trzy miesiące – zamelduj się na pobyt czasowy,
- jeśli jesteś Polakiem, zamelduj się najpóźniej w 30. dniu od przybycia,
- jeśli jesteś obywatelem państwa członkowskiego UE lub Islandii, Norwegii, Liechtensteinu, Szwajcarii lub członkiem rodziny takiego cudzoziemca, zamelduj się najpóźniej w 30. dniu od przybycia,
- jeśli jesteś obywatelem innego kraju niż te wymienione powyżej, zamelduj się najpóźniej w 4. dniu od przybycia.

## Co to jest Profil Zaufany i jak go założyć?

To bezpłatne narzędzie, dzięki któremu można załatwić sprawy urzędowe bez wychodzenia z domu, online w serwisach administracji publicznej. Wszystkie informacje na ten temat można znaleźć na stronie [www.pz.gov.pl](http://www.pz.gov.pl).

Profil Zaufany można założyć **przez Internet, potwierdzając go w Punkcie Potwierdzającym**.

**Krok 1:** Wejść na stronę [www.pz.gov.pl](http://www.pz.gov.pl).

**Krok 2:** Wybierz możliwość założenia Profilu Zaufanego z potwierdzeniem w punkcie potwierdzającym.

**Krok 3:** Po założeniu profilu w Internecie należy odwiedzić Punkt Potwierdzający. Jest na to 14 dni od złożenia wniosku. Ważne: **pamiętaj o zabraniu dowodu osobistego**.

W całej Polsce funkcjonuje prawie 1500 takich punktów. To m.in.: urzędy skarbowe, inspektoraty ZUS, banki, urzędy miejskie czy wojewódzkie, a także Ministerstwo Cyfryzacji (MC). Gdzie znajduje się najbliższy punkt, łatwo sprawdzimy na [www.pz.gov.pl](http://www.pz.gov.pl).

## Co mogę załatwić dzięki Profilowi Zaufanemu?

- składać i sprawdzać **dokumenty rozliczeniowe w ZUS-ie i US**,
- złożyć **wniosek o rejestrację działalności gospodarczej**,
- **złożyć wniosek o wydanie dowodu osobistego** lub zgłosić utratę lub uszkodzenie dokumentu tożsamości,
- wystąpić o **Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego**,
- załatwić **sprawy urzędowe** dla swojej **rodziny**: becikowe, świadczenia rodzicielskie, Kartę Dużej Rodziny, świadczenie z funduszu alimentacyjnego,
- uzyskać **odpis aktu stanu cywilnego**,
- przedsiębiorcy mogą podpisać i przesłać **JPK\_VAT**,
- **dziesiątki innych spraw**.

**ŹRÓDŁO: [WWW.GOV.PL](http://WWW.GOV.PL)/[WWW.PZ.GOV.PL](http://WWW.PZ.GOV.PL)**

## FINANSOWE ABC



**J**eżeli w umowie nie zapisano inaczej, to poręczyciel odpowiada za spłatę nie tylko kwoty udzielonego kredytu, lecz także za opóźnienia w spłacie oraz za wszelkie poniesione przez wierzyciela wydatki powstałe w wyniku dochodzenia roszczenia. Jeśli w umowie nie było zapisu, że wierzyciel w pierwszej kolejności zwróci się o zapłatę zaległości do kredytobiorcy, a dopiero po wyczerpaniu wszystkich możliwych środków windykacyjnych upomni się o spłatę od poręczyciela, to w takiej sytuacji będzie on dochodził swoich roszczeń od osoby, od której będzie mu łatwiej wyegzekwować dług.

### Czym jest poręczenie kredytu i jakie są jego konsekwencje

**Według art. 876 kodeksu cywilnego poręczenie stanowi umowę, w której poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie, w sytuacji kiedy kredytobiorca go nie wypełni.**

W momencie kiedy wierzyciel wypowiada umowę, stawia całą należność w stan natychmiastowej wymagalności, co oznacza konieczność jednorazowej spłaty całego zobowiązania. Jeśli taka spłata nie nastąpi, to wierzyciel kieruje sprawę na drogę postępowania sądowego i wydany zostaje nakaz zapłaty solidarnie zarówno na kredytobiorcę, jak i poręczyciela. Oznacza to, że wszystkie osoby wymienione w nakazie zapłaty będą tak samo dłużnikami i w takim samym stopniu będą odpowiadały za spłatę tego zobowiązania. Co ważne solidarna odpowiedzialność za dług nie oznacza, że kredytobiorca i poręczyciel są zobowiązani do spłaty długu po połowie. Może

się zdarzyć, że jedna z osób nie będzie posiadała żadnego majątku ani dochodów i wtedy spłata całego długu spadnie na drugą osobę. W sytuacji kiedy to poręczyciel spłaci część kredytu albo cały, to będzie on mógł dochodzić zwrotu poniesionych przez siebie wydatków na spłatę zobowiązania za kredytobiorcę, występując z roszczeniem regresowym. Umożliwia mu to art. 518 § 1 kodeksu cywilnego, w myśl którego poręczyciel występuje jako wierzyciel w stosunku do kredytobiorcy o zapłatę i na podstawie art. 376 § 1 może domagać się spłaty. W takiej sytuacji po spłaceniu całego zobowiązania lub jego części musi on wystąpić do sądu z wnioskiem o wydanie nakazu zapłaty, a następnie do



komornika w celu wyegzekwowania od kredytobiorcy należnych mu kwot. Jeśli umowa została poręczona przez kilka osób, to ten poręczyciel, który spełnił to świadczenie, może domagać się zwrotu również od pozostałych poręczycieli. Roszczenie regresowe ulega przedawnieniu na zasadach określonych w art. 118 kodeksu cywilnego i następuje po upływie 10 lat, a termin liczony jest od dnia spełnienia świadczenia.

**MONIKA MARCHALEWSKA**  
specjalista ds. doradztwa finansowego i konsumentckiego SKEF

## NASZE PORADY

### Uwaga na rozmowy o pracy

Oszuści oferują pracę, by zdobyć dane osobowe. Przy ich pomocy wyłudniają kredyty, obciążając konta swoich ofiar. Naiwnych kuszą ogłoszeniami o ofertach pracy, publikowanymi w Internecie. Na rozmowach kwalifikacyjnych każą pisać odręcznie CV i żądają ksero dowodu osobistego. Na koniec polecają założyć konto we wskazanym banku. Tak przygotowują się do sfalszowania dokumentów niezbędnych przy zaciąganiu kredytu. Biorą na poszkodowanych po kilka pożyczek gotówkowych, sumujących się w kilkanaście tysięcy zł.

Policji udało się namierzyć dwóch oszustów, którzy wyłudziali w ten sposób kredyty w całym kraju. Wpadli w Wielkopolsce po wielomiesięcznych poszukiwaniach. Mieszkańcy Morąga (woj. warmińsko-mazurskie) usłyszeli zarzuty w sprawie serii oszustw. 47-latek i 27-latek w różnych regionach Polski umieszczali w lokalnych portalach internetowych ogłoszenia o pracy. Chętnych zapraszali na wstępne rozmowy, w czasie których proszono o napisanie CV i przekazanie kserokopii dowodu osobistego. Następnie polecano założenie konta w wyznaczonym banku – oszuści mówili, że mają z nim podpisaną specjalną umowę, dzięki której przelewy będą natychmiast realizowane.

**Na trop przestępców policjanci trafili po próbie oszustwa 73-letniego mieszkańca Konina. Mężczyzna złożył wymagane dokumenty i założył konto w banku. Jednak coś nie dawalo mu spokoju. Poszedł więc na policję i opowiedział, co go zaniepokoiło. Rozmawiający z nim policjant natychmiast poradził, by mężczyzna jak najszybciej zastrzegł swój dowód osobisty w banku i zamknął konto. Jednak sprawcy już spróbowali zaciągnąć w oparciu o jego dane pięć kredytów na łączną kwotę 13 tys. zł. Funkcjonariusze z Konina poszukiwali oszustów przez kilka miesięcy. Jak się okazało, działali oni także w Kaliszu, Płocku, Pile i innych mia-**



stach. Policjanci zdobyli wizerunki mężczyzny. Zostali oni rozpoznani przez funkcjonariuszy z komendy na Mazurach. Policja poinformowała PAP (Polską Agencję Prasową), że zatrzymani usłyszeli po kilka zarzutów usiłowania oszustwa. Nieznana jest jednak skala wcześniejszych przestępstw dokonanych przez dwóch oszustów.

**Nie na tapu-capu. Podczas rozmów o pracę nie wolno przed podpisaniem umowy o zatrudnieniu przedstawiać swoich dokładnych danych osobowych (PESEL, numer dowodu osobistego itp.) ani przekazywać numeru konta.** Na tym etapie racjonalne jest przedstawienie przyszłemu pracodawcy świadectwa czy dyplomu potwierdzającego kwalifikacje. Dopiero po otrzymaniu tekstu, zgodnej z prawem umowy o pracę, powinniśmy przekazać numer konta/rachunku do przelewania wynagrodzenia, który może być wpisany do takiego kontraktu, podobnie jak bardziej szczegółowe dane osobowe.



# KRZYŻÓWKA

PIosenka z repertuaru zespołu "PERFEKT"	8	DODATEK DO JAJECZNYC WIEZIENNE M-1		DO WYGRANIA NA LOTERII		DUŻY KAMIEŃ	11	PORA ROZJAŚNIANIA SIĘ NIEBA		OSŁONKA WEDLINY DOPŁYW ODRY		PRZECINEK	9	PAPUGA OWADZAMIESZKUJĄCY MOKRE ŁĄKI		PNIAK I KORZEN POZOSTAŁE PO ŚCIEGU DRZEWA	
→		→		→				KRWIOŻER-CZA BESTIA W HORRORZE	10	→				→			
KOŃ ALEKSANDRA WIELKIEGO						SIOSTRA BALLADYNY						KRUPCZATKA ZABIĘGI NAWILŻENIA SKÓRY					
URZĄD MINISTRA	→					KONTYMENT						→					
→								DOKONUJE OCENY WARTOŚCI CZEGOS									
TANIEC ALBO SAMOCHÓD							16					NISZCZY ZDROWIE NIE TYLKO SOBIE		GRANICZY Z WIETNAMEM		TRUJĄCY TLENĘK WĘGLA	5
PLEMIONA AFRYKANSKIE	→																
		WIENĘCY SKROŃ ZWYCIĘZCY	CUDOWNY NAPÓJ ALCHEMIKÓW	IMIĘ REAGANA, DAWNEGO PREZYDENTA USA													15
UTWÓR MUZYCZNY RAVELA	→	→	→	→													
→												WSPY W AMERYCE ŚRODKOWEJ			SKRÓT PODPISU		IMIĘ AKTOŃKI ARCIUCH
SZYBKI BIEG KONIA	→																
STAN ZNISZCZENIA		6						W MUZYCE: STYL RAPOWANIA	IMIĘ AKTORA KŁOSOWSKIEGO		REKOJEŚĆ, TRZONEK						
→						PRZEDNIA CZĘŚĆ											
			4			WYŻYNA W NIGRZE											
PEŁSKODENNY STATEK TRANSPORTOWY		KONKURENCJA NARCZIARSKA															
CZEŚĆ SKŁADOWA TĄSMY FILMOWEJ		POWIEŚĆ DOSTOJEWSKIEGO															
→						KONKURENCJA W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW											
									1								
										14							

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----

## CZAS STEFCZYKA **BEZPŁATNA GAZETA CZŁONKÓW KASY STEFCZYKA ORAZ SKEF**

**e-mail**  
 czas.stefczyka@apella.com.pl  
 www.kasystefczyka.pl  
 www.stefczyk.info  
 tel. 801 600 100

**redaktor naczelny**  
 Jadwiga Bogdanowicz  
**redaktor zarządzający**  
 Łukasz Wróblewski

**korekta**  
 Lidia Minkiewicz  
**kierownik produkcji**  
 Agnieszka Łukasiewicz-Kamińska

**wydawca**  
 Apella S.A.  
 81-472 Gdynia  
 ul. Legionów 126-128  
 tel. 58 768 33 00  
 ISSN 1730-8712

# Stefczyk

.info

wejdź na: [www.stefczyk.info](http://www.stefczyk.info)

**gorące tematy  
 burzliwe dyskusje  
 palące problemy**

To wszystko znajdziesz na blogach znanych ekspertów w portalu [Stefczyk.info](http://Stefczyk.info)

# Życzenia naszych Czytelników

Przyjmij najserdeczniejsze życzenia.  
Dużo szczęścia i radości, niechaj  
smutek i zmartwienie nigdy w sercu  
Twym nie gości.

**Życzy Renata**

Serdeczne gratulacje z okazji  
rocznicy ślubu! Życzę Wam jeszcze  
wielu szczęśliwych lat ze sobą,  
żebyście dbali o Wasz związek,  
cieszyli się możliwością wspólnego  
spędzania czasu i z radością  
wspominali wspólne chwile.

**Marian Porbacki**

Serdeczne gratulacje! Moment,  
w którym powiększa się rodzina,  
jest zawsze wyjątkowy. Oby teraz

każdy Wasz wspólny dzień był  
szczęśliwy i przepełniony radością.  
Niech Anioł Stróż ma w opiece  
maleństwo i całą Waszą rodzinę.

**Babcia Wanda**

W dniu świętego Walentego masz  
życzenia z serca mego! Od początku  
znajomości w moim sercu stale  
gościsz. I zostaniesz tam do końca, bo  
to rzecz nieustająca. Stefankowi życzy

**Marianna Nać**

Dużo zdrówka i miłości, mocy  
śmiechu i słodkości, mało smutku  
oraz łez, pełni szczęścia, jeśli chcesz!

**Z okazji urodzin życzy Marta**

Córko moja kochana, myślę  
o Tobie już od rana. W dniu Twych  
urodzin ślę Ci życzenia, by się  
spełniły wszystkie Twe  
marzenia. Z serca całego  
pragnę szczęścia Twego!

**Mama Jola**

Wszystkiego najlepszego  
dla Hanny Głębowskiej  
**życzą wnuki**

Mati, wszystko, co jest Twoim  
marzeniem, niech nie mija  
z cichym westchnieniem, lecz  
spełnia się w całości!

**W dniu urodzin życzy mama**

## Rozmowy międzynarodowe mogą być tanie

Jak co roku wielu chrześcijan z całego świata podąży na Wielkanoc do Ziemi Świętej, aby silniej odczuć tajemnice Męki Pańskiej. Taka wyprawa oznacza spory wydatek, więc warto zaoszczędzić na kosztach połączeń telefonicznych i Internetu. Jak? Wystarczy skorzystać z usług telefonii „w naszej Rodzinie” i pakietów roamingowych. Proste formalności można od ręki załatwić w placówkach Kasy Stefczyka.



**P**ielgrzymi jeżdżą do Izraela, żeby wziąć udział w procesji drogi krzyżowej wiodącej tymi samymi ulicami Jerozolimy, którymi dwa tysiące lat temu prowadzono Jezusa na kaźń. To głębokie przeżycie duchowe, którym zapewne wielu będzie się chciał podzielić z bliskimi na gorąco. Warto jednak pamiętać, że Izrael leży w Azji, a więc w połączeniach z Polską nie obowiązują ceny z Unii Europejskiej, tylko dużo wyższe. **Jeśli przeanalizujemy cenniki wielu sieci komórkowych, to okaże się, że jedna minuta rozmowy z Izraela z bliskimi, którzy zostali w Polsce kosztuje aż 6–9 zł. Tymczasem w sieci „w naszej Rodzinie” to koszt 1,50 zł.** W wielu sieciach porażający jest koszt transmisji danych w roamingu: 1 Mb to wydatek 25–45 zł. Oznacza to, że np. ściągnięcie przez Internet na telefon mapy Jerozolimy może nas kosztować nawet kilkaset złotych. **W sieci „w naszej Rodzinie” 1 Mb transmisji danych w Izraelu kosztuje 2 zł, a SMS wysłany stamtąd to 40 gr.**

Jak można zaoszczędzić? Jeśli chcemy połączyć się z Internetem – najlepiej skorzystać z Hot

Spotów, czyli miejsc, w których można bezpłatnie połączyć się bezprzewodowo z Internetem przy użyciu własnego telefonu z kartą Wi-Fi. Jeśli do tego wybierzemy właściwy dla kraju, do którego jedziemy, pakiet roamingowy w telefonii „w naszej Rodzinie”, to po powrocie nie będą na nas czekały przykre niespodzianki finansowe.

**Pakiety roamingowe** obniżają koszty usług. Ważne są 14 dni od daty ich aktywowania. W każdej chwili można sprawdzić, ile zostało niewykorzystanych minut lub Internetu oraz termin ważności pakietów, wpisując na telefonie kod sterujący: \*136#. Pakiety są ważne na terytorium wybranych krajów, z wyłączeniem usług specjalnych i o podwyższonej opłacie (tzw. „Premium”), które są naliczane zgodnie z cennikiem.

**Wyjazd 1** – to pakiet obowiązujący na terytorium krajów 5. strefy roamingowej (obecnie **USA, Kanada, Izrael, Szwajcaria, Turcja**). Jak go aktywować? Wystarczy wpisać na telefonie kod sterujący \*136\*11\*04# (**koszt 50zł**).

**Wyjazd 2** – to pakiet obowiązujący na terytorium krajów 6. strefy roamingowej

(**Australia, Albania, Białoruś, Macedonia, Czarnogóra, Serbia, Ukraina**). Żeby go aktywować, należy wpisać kod \*136\*11\*05# (**koszt 100 zł**).

**Każdy z tych pakietów zawiera 50 minut na rozmowy oraz 50 MB limitu transmisji danych** i pozwala na wykonanie połączeń lokalnych w roamingu w danym kraju, na odebranie połączeń przychodzących w roamingu w tych krajach oraz na wykonanie połączeń w roamingu z tych krajów do Polski. Pakiet internetowy wystarcza na odebranie e-maili lub komunikowanie się za pomocą komunikatorów (np. WhatsApp). Po wykorzystaniu usług w danym okresie rozliczeniowym kolejne połączenia lub Internet będą rozliczane zgodnie z cennikiem. Przed zakupem pakietu zadбай o to, by na koncie telefonicznym były odpowiednie środki na jego opłacenie.

Każdy, kto chce skorzystać z usług telefonii na kartę „w naszej Rodzinie”, może w placówkach Kasy Stefczyka szybko i w miłej atmosferze kupić starter lub przenieść tu swój numer z innej sieci.



Zrób swoim bliskim miłą niespodziankę!

Zbliża się Wasza rocznica ślubu, czterdzieste urodziny przyjaciela lub inne ważne dla Ciebie wydarzenie? Już teraz możesz złożyć życzenia swoim bliskim wraz z Kasą Stefczyka, biorąc udział w cyklicznym konkursie!

Wystarczy:  
1. wypełnić formularz,  
2. złożyć go w najbliższej placówce Kasy,  
3. oczekiwać, aż życzenia pojawią się na stronie [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl) pod specjalną zakładką konkursową!

To nie wszystko... Nadawcy najpiękniejszych tekstów otrzymają nagrody, którymi będą mogli podzielić się ze swoimi bliskimi, a ich życzenia pojawią się już w następnym wydaniu „Czasu Stefczyka”!

Szczegółowy regulamin konkursu dostępny na stronie [www.kasastefczyka.pl/konkursy/zyczenia](http://www.kasastefczyka.pl/konkursy/zyczenia) oraz w placówkach Kasy.



### Formularz do konkursu z życzeniami w „Czasie Stefczyka” (czas trwania od 10.03.2018 do 9.04.2018 r.)

Imię i nazwisko Uczestnika: \_\_\_\_\_

Data urodzenia Uczestnika: \_\_\_\_\_

Adres do korespondencji Uczestnika: \_\_\_\_\_

Adres e-mail Uczestnika: \_\_\_\_\_

Numer telefonu Uczestnika: \_\_\_\_\_

Treść życzeń:

\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

(Kto życzy?) \_\_\_\_\_

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo-Kredytową im. Franciszka Stefczyka z siedzibą w Gdyni przy ul. Bohaterów Starówki Warszawskiej 6 (zwaną dalej „Kasa”) moich danych osobowych podanych na niniejszym formularzu w celach niezbędnych do przeprowadzenia konkursu, w szczególności dostarczenia nagród, jak również w celach rozliczeniowych oraz opublikowania moich danych osobowych na stronie internetowej <http://www.kasastefczyka.pl/czas-stefczyka>, na łamach „Czasu Stefczyka” w razie wygranej oraz na portalach społecznościowych. Podanie danych jest dobrowolne. Jednocześnie oświadczam, że zostałem(-am) poinformowany(-a) o prawie dostępu do swoich danych oraz ich poprawiania, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. Wyrażam zgodę na przekazywanie moich danych osobowych podmiotom uprawnionym na podstawie przepisów prawa, podmiotom powiązanim osobowo lub kapitałowo lub systemowo z Kasą, w szczególności Apella S.A. z siedzibą w Gdyni, jak również współpracującym z Kasą na podstawie zawartych umów przy wykonywaniu czynności związanych z jej działalnością statutową.

#### Podpis Uczestnika

Wyrażam zgodę na przesyłanie na podany przeze mnie adres e-mail lub przekazywanie za pośrednictwem telefonu informacji handlowych związanych z aktualną działalnością oraz dotyczących usług i produktów finansowych oferowanych przez Kasę oraz powiązane z nią kapitałowo Towarzystwo Zarządzające SKOK sp. z o.o. SKA, jak również inne podmioty powiązane osobowo lub kapitałowo lub systemowo z Kasą, w szczególności: Stefczyk Finanse TZ SKOK sp. z o.o. SKA, Krajowa SKOK, TU SKOK Życie S.A., TUW SKOK, Aplitt S.A., Asekuracja sp. z o.o., Apella S.A., Stefczyk Leasing TZ SKOK sp. z o.o. SKA, SKEF, Spółdzielczy Instytut Naukowy G. Bierecki Sp. j. zgodnie z wymogami ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną.

#### Podpis Uczestnika

Oświadczam, że zapoznałem(-am) się z Regulaminem konkursu z życzeniami w „Czasie Stefczyka”, dostępnym w placówkach Kasy i na stronie [www.kasastefczyka.pl/czas-stefczyka](http://www.kasastefczyka.pl/czas-stefczyka).

#### Podpis Uczestnika

# Pożyczka Fit

**Możemy  
odchudzić  
Twoje  
raty**



**Przyjdź  
i sprawdź!**

Pożyczka Fit

**0% prowizji**  
**RRSO: 6,23%**

[kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl)

**801 600 100** (koszt połączenia wg taryfy operatora)

 **KASA STEFCZYKA**

*Zawsze u siebie*

Pożyczka Fit umożliwia konsolidację wyłącznie zobowiązań zaciągniętych w innych instytucjach finansowych. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przykład reprezentatywny z dnia 02.01.2018 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 47 880 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł, opłatą za dwa przelewy: 120 zł) wynosi 6%. Łączny koszt prowadzenia rachunku IKS w (całym) okresie kredytowania wynosi 0 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 6,23%. Czas obowiązywania umowy – 119 miesięcy, 118 miesięcznych rat równych: 536,19 zł oraz ostatnia 119. rata: 536,57 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 63 806,99 zł, w tym odsetki: 15 806,99 zł.